

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością dziatki ilustracyjnej, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany”, po następującej cenie:

W Lwowie:	kwartalnie	2	50	ct.
	miesięcznie		84	ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3	15	„
	miesięcznie	1	5	„

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego adjutowanych elewów ewidencyjnych: Józefa Chrzanowskiego, Władysława Ryłskiego i Tadeusza Bedronka, geometrami ewidencyjnymi 2 klasy; dalej, byłego czasowego geometrę przy

regulacji podatku gruntowego, Teofila Mike, i byłego elewa pomiarowego przy regulacji podatku gruntowego, Jerzego Sochackiego, adjutowanymi, a w końcu ukończonego ucznia wyższego gimnazjum i geometrę przy budowie drugiego toru kolei Karola Ludwika, Emila Zadoreckiego, i ukończonych techników, Eisika Bindera i Leisora Hackera, nieadjutowanymi elewami ewidencyjnymi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela religii mojż., Szymona Zeitnera, w Krakowie, stałym nauczycielem religii mojżeszowej w szkole etatowej V pospolitej w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 kwietnia.

Włoski świat polityczny doczekał się wśród kilku niepowodzeń w czasach ostatnich, także wielkiego sukcesu, który nie tylko równoważył owe nieprzyjemności, ale przeważa je nawet. Na zawartą z Anglią umowę o rozgraniczenie zakresu wpływu włoskiego w Afryce, patrzając we Włoszech z zadowoleniem. Oprócz bowiem realnych korzyści, które mogą wynikać w przyszłości, umowa wspomniana ma i to znaczenie, że najpotężniejsze na świecie państwo kolonialne, uznało urzędowo stanowisko królestwa włoskiego w Afryce. Pochlebiamy to Włochom, a z drugiej strony jest i korzystnym dla gabinetu p. Rudiniego. Zachęcone tem ministerstwo, rozpoczęło i z Francją rokowania, ażeby nad Ozeonem morzem wytknąć dokładnie granice wpływów obustronnych. Być może, iż pora obecna jest do tego najstosowniejsza, gdy we Francji odezwały się głosy życzliwsze obecnie dla Włoch. W spra-

wie tej nie idzie o wielkie rzeczy i nie idzie o sprawy zbyt realne, mimo to, gabinet włoski postępuje bardzo oględnie, pomny zmienności, jakiej ulega usposobienie w Paryżu.

Prasa francuska nie pozwala Włochom zapomnieć, z jaką radością, z jaką maskowaną, przyjęła wiadomość o rzekomej klęsce Włoch z powodu zachowania się króla Menelika. Zdawałoby się, sądząc z licznych w owej chwili artykułów prasy francuskiej, że kolonialną politykę Włoch spotkała katastrofa, z której nie zdoła się już królestwo podźwignąć. Po wyjaśnieniu nie wszystkich jeszcze szczegółów, okazało się, że przesada była głównym czynnikiem, i że po części wina spada i na radykalną część prasy włoskiej, która na wieść o wyjeździe z Abisynii pełnomocników Włoch uderzyła na alarm. W drugim okresie tej sprawy, gdy już hr. Antonelli był w drodze z powrotem, przekonano się równie, że właściwie wrogich zamysłów nie było i że król Menelik nie miał zamiaru wyzywać Włoch. W liście, wystosowanym do króla Humberta, zapewnia Menelik, że jakkolwiek w rzeczywistości nie przyjmował artykułu, który orzeka protektorat Włoch nad Abisynią, to jednak postanowił bezwarunkowo we wszystkich sprawach, któreby miał do załatwienia z mocarstwami europejskimi, użyć zawsze pośrednictwa Włoch. Naturalną interpretacją podobnego zapewnienia jest, jak podnosi obecnie prasa włoska, że skoro Menelik postanowił już teraz używać zawsze włoskiego pośrednictwa, i o postanowieniu tem uroczystie zapewnia, więc o nic innego mu nie idzie, tylko o formę. Najnowsze przytem wiadomości o stosunkach wewnętrznych państwa króla Menelika potwierdzają, że władca Etiopii nie znajduje

się w położeniu tak świetnym, żeby mógł nie dbać o pomoc moralną a po części i materialną Włoch. Plemiona dzikie, albo na pół ucywilizowane mogą być bardzo waleczne, nie mogą jednak wytrzymać porównania z wyćwiczonym żołnierzem europejskim, taką zaś siłą obsadzone kolonie sąsiedniego państwa Menelika, dają zawsze pewną otuchę tym jego wojskom, które dla podniesienia swego znaczenia utrzymać chce zorganizowane na sposób europejski.

Rada Państwa.

(II. posiedzenie Izby wyższej.)

*+ Wiedeń, 13 kwietnia. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Prezes hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godz. 12 min. 20.

Izba bardzo licznie, ale nie tak, jak na pierwszym posiedzeniu zgromadzona. Z Polaków obecni wszyscy wymienieni w sprawozdaniu z pierwszego posiedzenia i oprócz nich pp. Zoll i Potocki.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Nowi członkowie Izby: pp. Haslmayr, Inama-Sternegg i Zoll składają przyrzeczenie na konstytucję.

Książę arcybiskup kardynał Schwarzenberg zabiera głos:

Wysoka Izbo!

Z uczuciem najgłębszej czci wysłuchaliśmy przemówienia, którem Najj. Cesarz JMC. nasz Pan najmłodszy, raczył powitać obie Izby Rady Państwa na rozpoczęcie sesji jedenastej. W przekonaniu, że trafiam w intencję wszystkich członków wys. Izby, jak to i z tradycyi wypływa, iż na Najwyższą Mowę Tronową odpowiada się adresem, śmiem stawiać wniosek następujący: „Wysoka Izba raczy uchwalić: wybierze się komisję złożoną z 21 członków, która naradzi się nad projektem adresu w odpowiedź na Najwyższą Mowę Tronową i przedstawi go Izbie.” Wniosek ten stawiam jako pilny i upraszam wy-

3)

„MOJE SZCZĘŚCIE“

ZE ZWIERZEŃ KOBIETY

ułożył

Jan Zacharyasiewicz.

Część pierwsza.

III.

(Ciąg dalszy).

Stary major miał troskę na czole. Zakrył ręką brodę i wasy, jakby już więcej mówić nie chciał. Za to twarz nieznanego, młodego człowieka błyszczała jak brąz rozpalony. Ciemne włosy rozłożyły się w nieładzie na wydatnym czole, a wasy i mała przycięta broda, zjeżyły się, jakby po walce dopiero co skończonej.

Pobity nieprzyjaciół stał przy progu z głową spuszczone. Gonił oczyma po podłodze umykające przed nim procenta i stracone korzyści. Widocznie Icek Gotson nie zrobił dzisiaj świetnego interesu, co także zdawał się potwierdzać złośliwy uśmiech wójta. Urzędnik w mundurze uśmiechał się do wszystkich, jak człowiek, którego położenie znacznie się polepszyło, ukazując mu w perspektywie smaczny, niezamierzający objadek.

Pierwszy przemówił do mnie ojciec.

— Pozwól Anetko, — rzekł z widocznym zadowoleniem — że ci przedstawię naszego współlokatora i towarzysza naszych nudów sielankowych.

Uczułam gorąco w twarzy, a na razie nie zdobyłam się na stosowną odpowiedź, tylko na lekki, prawie obojętny ułkon.

Młody mężczyzna stanął na równe nogi i z wielką powagą oddał mi niski pokłon.

— Jerzy Ligęza Barski, — ozwał się major — nie bardzo daleki mój krewniak. Z jednego pnia Ligęzów, tylko z innej gałęzi, która zawadziła o Barską zawieruchę i ztąd też tak się nazwała.

Skinęłam znów głową, a JMC. Pan Jerzy Ligęza Barski oddał mi znów niski ułkon.

Żadne słowo nie padło między nami. — Któżby się był spodziewał, — zagadnął po chwili major — że przybywszy z pierwszą wizytą, ubiję mój krewniak od razu walny interes.

Zaniepokoiły mię te słowa. Wysłałam trwożliwie moje oczy po odpowiedź do pana Jerzego, i zdawało mi się, że spłakałam się z takim samym zapytaniem w jego oczach. Patrzył na mnie z pewnym niepokojem i powoli spuścił swe oczy na ziemię.

— Zamyślasz się mój Jerzy, — mówił dalej major — i jest się czego zamyślać, jeżeli się cała, mała fortunę stawia na jedną kartę!... W Bogu tylko nadzieja, który pocciwym ludziom nie daje upaść! Nie prawdąż Mści Icku Gotsonie?

— No, na co ma pan upadać — to ja upadłem!

— Nie obrażaj Boga, boży synu! Odbierzesz kapitał i przyzwoite procenta! Czyś chciał czego więcej?

— A moje ryzyko — komentował Icek Gotson. — Gdyby Daniel w jaskini dzikich zwierząt chciał się asekuruować, to każda asekuracja kazałaby mu wysokie premie płać, nie przypuszczając, że tam gdzieś w oddali gotuje dla niego Habakuk szabasowe łosze w garnku!... A pan Barski, to przyszedł tu tak jak Habakuk!

— I wydarł ci Daniela, któregoś chciał pożreć!

Wójt ryknął śmiechem na ten koncept majora, zawtórował mu urzędnik w mundurze wraz z woźnym, tylko mój ojciec milczał, jak człowiek, dopiero co ze szponów uwolniony.

— Ny, — ozwał się pobity lecz nieugięty nieprzyjaciół — już to w piśmie tak stoi, że Habakuk swoim garnkiem uwolnił Daniela od śmierci — ale podczas gdy Daniel zjadał łosze, mógł tygrys zamiast Daniela, zjeść Habakuka!

I złośliwe spojrzenie rzucił na swego pogromcę.

Powstała wrzawa przeplatana śmiechem, wśród której kilka głosów naraz odpowiadało zwyciężonemu śmiałkowi.

Niebawem nastąpiło zawieszenie broni. Dobra przekąska usmierzyła nerwy, a nawet zwyciężony nieprzyjaciół dostał szklanek herbaty, jako jedyny możliwy dla żyda posiłek w domu chrześcijańskim.

Po przekasce, zabrano się znów do rozprawy i rachunków. Wysłałam do me-

go pokoju, aby tam rozpatrzyć się w tem; co zaszło. Widocznie rozpoczynał się nowy świat w naszym życiu monotonnem, coby jednak mógł zawierać, nie mogłam odgadnąć. W pasmo dni naszych wpłatała się nie trzecia, i napawała mnie jakimś tajemnym niepokojem. Może to była nadzieja zmiany naszych stosunków na lepsze, może pewna radość, że ktoś trzeci zespolił się z naszymi kłopotami, albo że od nas sam na siebie weźmie... Dosyć, że uczułam w duszy pewne zadowolenie, jakiego od dawna nie doznałam.

I jeszcze tego samego wieczora, gdy się goście rozjechali, wyjaśnił mi ojciec, co zaszło. Oto JMC. Pan Jerzy Ligęza Barski, młody, ukończony agronom przyjechał był do swego krewnego, pana majora, prosząc go o posadę. Oddziedziczył on był niedawno małą fortunę po cioci, za którą chciał wziąć skromną dzierżawkę. Przyjechawszy do nas z wizytą, trafił na scenę z Ickiem Gotsonem, która tak go oburzyła, że zamiast dzierżawy, wziął administrację naszego majątku, na co wyliczył naprzód pewną sumę, potrzebną na zaspokojenie Icka Gotsona i innych, mniej wyrozumiałych wierzycieli.

Ojciec chwalił przytem szlachetne intencje młodego agronoma, który nie mógł w tym interesie upatrywać zysków osobistych. Postawił on takie warunki, jakich się nikt nie spodziewał, a które w niekorzystnym wypadku, zagrażają całej jego fortunę.

Opowiedziawszy mi to, stał się ojciec jeszcze weselszym. Chodził elastycznym krokiem po pokoju, nucąc półgło.

sokie prezydium, aby, jeśli będzie przyjęte, dziś jeszcze stawiło wybór komisji adresowej na porządku dziennym.

Izba uchwała pilność wniosku, przyjmuje sam wniosek i natychmiast przystępuje do wyboru komisji. Z wyboru wyszli: Książę-arcybiskup kardynał ks. hr. Schwarzenberg, hr. Belcredi, hr. Bouquoy, książę Czartoryski, hr. Falkenhayn, bar. Helfert, p. Szrom, książę Windisch-Grätz, hr. Wodzicki, p. Arneth, p. Hasner, p. Plener, książę Schönburg, p. Stremayr, hr. Oswald Thun, p. Unger, bar. Conrad, bar. Döpfner, książę Khevenhüller, hr. Thun-Sardagna, bar. Sochor.

Przystępując do porządku dziennego, Izba dokonywa wyborów do czterech stałych komisji. Z wyborów wyszli:

do komisji politycznej, będącej zarazem petycyjną: bar. Conrad, książę Czartoryski, p. Dumba, hr. Falkenhayn, p. Gögl, bar. Helfert, hr. Keufstein, książę Liechtenstein, bar. Wehli;

do prawniczej: hr. Belcredi, hr. Chorinsky, p. Habietinck, bar. Hye, ks. Maassen, p. Rakwicz, p. Stremayr, p. Unger, książę Windisch-Grätz;

do finansowej: p. Beck, bar. Bezecny, hr. Harrach, opat Hauswirth, bar. Königswarter, hr. Krasicki, p. Miller, hr. Montecuccoli, bar. Reinelt;

do komisji kontrolującej długi publiczne: opat Hauswirth i bar. Königswarter jako członkowie, a hr. Montecuccoli jako zastępca.

Prezes uprasza komisję, szczególnie adresową, aby rychło się ukonstytuowała, i zamyka posiedzenie o godz. 1 min. 30.

Następne posiedzenie nienaznaczone.

(II posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 13 kwietnia. Kor. Gazety Lwowskiej).

Prezes ze starszeństwa, p. Smolka, zagaja posiedzenie o godzinie 11, m. 15.

Izba bardzo licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej przez krótki czas pojawili się: Prezes gabinetu, hrabia Taaffe, i Ministrowie: Falkenhayn, Pražak, Gautsch, Schönborn i Zaleski.

Prezes oznajmia, że nadeszło dotychczas 19 protestów przeciw wyborom, i każe je odczytać. Między innymi znajdują się: z kurii gmin wiejskich okręgu zloczowskiego (poseł Płazek) i okręgu zaleszczyckiego (poseł Borkowski), tudzież z kurii miejskiej okręgu kołomyjskiego (p. Bloch).

Sąd dzielnicowy wiedeński Währing prosi o zezwolenie na wytoczenie postowi Schneiderowi procesu o obrazę honoru. — Przekazano sprawę przyszłej komisji de immunitate.

Od Rządu wniesiono projekt noweli do ustawy z dnia 27-go grudnia roku 1875 o zaopatrzeniu osób wojskowych.

Prezes nakazuje odczytać deklarację następującą:

„My reprezentanci ludu czeskiego z Królestwa Czeskiego, na nowo wstępując do Rady państwa, poczytujemy sobie za obowiązek dać wyraz niewzruszonemu poczuciu prawa ludu przez nas reprezentowanego, i oświadczymy, że wstąpieniem na faktyczny grunt Rady państwa w niczem nie ujmujemy niejednokrotnie w przysięgach koronacyjnych

zaprzysiężonemu, i w rozlicznych aktach rządowych, po raz ostatni w Najwyższym re-skrypcie Jego Ces. i Kr. Mości Franciszka Józefa I, dnia 12 września r. 1871, uznane-mu prawu politycznemu Królestwa Czeskiego i korony czeskiej, i że ze wszystkich sił starać się będziemy, aby prawo to doszło do rzeczywistego znaczenia i wykonania. W tym duchu czynimy akces do zastrzeżenia prawnego, złożonego w tej wys. Izbie przez posłów czeskich dnia 23 września roku 1879, i gotowimy tutaj czynnie uczestniczyć w pracach około pomyślności Państwa całego i wszystkich ludów i krajów jego, w przekonywaniu, iż lojalne podtrzymanie poręczonych i nigdy nieprzedawnionych praw krajów korony czeskiej wyjdzie na dobro i pożytek nietylko tymże krajom, lecz i całemu Państwu austriackiemu“.

Oświadczenie powyższe datowane z Wiednia dnia 8 b. m., podpisane jest przez 36 posłów młodoczeskich.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Kilku posłów, nieobecnych na pierwszym posiedzeniu, składa przyrzeczenie na konstytucję.

Następuje rozlosowanie wszystkich posłów na dziesięć sekcji, po której to czynności zawieszają prezes posiedzenie na trzy kwadransy, dla ukonstytuowania się sekcji.

Po ponownym zagajeniu posiedzenia rozlosowano akta wyborcze między sekcje, na czem porządek dzienny wyczerpnięty.

Pos. Bärnreither składa na stole prezydyalnym wniosek w sprawie zapisanych do rejestru kas wzajemnej pomocy.

Od Rządu wniesiono jeszcze: projekt ustawy o sprzedawaniu rzeczy ruchomych za spłatą ratami; projekt ustawy o hipotecznym odłączaniu części gruntów na cele dróg; projekt ustawy o sądownictwie dla gmin świeżo połączonych z Wiedniem.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 35. — Następne we czwartek.

Sprawy parlamentarne.

Z wybranej przez Izbę panów komisji adresowej, należy 9 członków (między tymi ks. Czartoryski i hr. Wodzieki) do prawicy, 7 do lewicy, a 5 do stronnictwa środka.

Wyznaczone na przedwczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych pojedyncze sekcje ukonstytuowały się w ten sposób:

Pierwsza sekcja wybrała przewodniczącym hr. Coroninię, zastępcą przewodniczącego p. Benoeo.

Druża sekcja: przewodniczącym dr. Smolkę, zastępcą Demla.

Trzecia sekcja: przewodniczącym dr. Czerkawskiego, zastępcą hr. Deyma.

Czwarta sekcja: przewodniczącym dr. Herbsta, zastępcą Dawida Abrahamowicza.

Piąta sekcja: przewodniczącym barona Scharschmida, zastępcą dr. Meznika.

Szоста sekcja: przewodniczącym hrabięgo Wolkensteina, zastępcą Winterhollera.

Siedma sekcja: przewodniczącym hr. Hohenwarta, zastępcą hr. Widmanna.

Osma sekcja: przewodniczącym dr. Weebera, zastępcą dr. Ebenhocha.

Dziewiąta sekcja: przewodniczącym dr. Kathreina, zastępcą hr. Adolfa Dubskey'ego.

sem jakieś dawne francuskie kuplety. Wyprostował się i patrzył przed siebie okiem rozjaśnionem.

Zamyślił się nad tem, co mi ojciec powiedział. Przeczynałam, że to nie był interes skończony, jak twierdził ojciec, ale początek czegoś, co się gubiło w mgłę przyszłości. Różni są ludzie. Jedni przychodzą z oliwną gałązką, aby nas potem zamordować, inni z nożem chirurgicznym, aby nasze rany wyleczyć. Tych drugich lekamy się zazwyczaj, podczas gdy pierwszych bierzemy w serdeczne objęcia. Długo w noc myślałam nad tem a przeczytane w romansach obrazy przesuwają się przed memi oczyma.

Zaraz nazajutrz przyjechał IMCPan Ligeza Barski i zaczął odbierać zarząd wszystkich gałęzi gospodarstwa. Dla mnie nie miał wiele czasu, ale ja za to patrzyłam zdala na wszystkie jego kroki. Nie powiem, aby teraz dobre na mnie sprawił wrażenie. Jego chód był pewny i odmierzony. Ruchy jego krótkie, urywane, oznaczały energię władcy, który mógł być zostać despotą. Zapytania i odpowiedzi były podobne do rozkazów bez apelacji. Żądał przedewszystkiem posłuszeństwa, pracy i rzetelności, przeciwnie groził, że będzie nieubłagany. Zaraz na wstępie odkrywał pewne nieporządki, za które karał natychmiast lub groził karą. Rozluźniona służba poczuła silną rękę i zaczęła układać się stosownie do nowych wymagań.

Nowy administrator nie chciał zamieszkać we dworze, jak mu to ojciec proponował, tylko wyprowadził sobie kil-

ka izdebek w oficynie i tam swój skromny inwentarz umieścił. Dwa kufty stanęły w przedpokoju, nieprzemakalny płaszcz i gruba bunda wyrobu ze Sławuty zawisły na szaragach. Łóżko przykryte wełnianym kocem, rewolwer, szabla i dwie dubeltówki zawieszono nad łóżkiem, dwa stoły, kilka krzeseł, sofa obita ceratą i komódka, stanowiły skromne sprzęty całego mieszkania. Co do stołu, obiecywał tylko na obiady i herbatę przychodzić i to tylko wtedy, gdy w pobliżu dworu będzie zatrudniony.

Tak uregulowały się nasze stosunki co do nowego naszego współlokatora.

IV.

Współlokator nasz jest to człowiek ciekawy. Kilka tygodni minęło a nie mogę powiedzieć, że go znam dobrze. Przy pierwszym widzeniu wydawał mi się łatwiejszym do poznania. Zdawało mi się, że go już znam nieco, i że go wkrótce całego poznam. Jest chłodny i zamknięty. Z ojcem rozmawia więcej, mnie zbywa krótkimi frazesami. Kłania mi się z wielkiem uszanowaniem i pyta o drobnostki, które mi wiele nie obchodzą. Pyta, co mój kanarek porabia i jak się moja kotka miewa....

Za cóż on mię ma? Czy jestem dzieckiem, aby mię nic innego nie bawiło?... Przy stole nie patrzy na mnie, gdy zemną rozmawia, tylko czasem gdy przypadkiem na niego spojrzę, spotykam się z jego oczyma, które natychmiast gdzie

Na najbliższem, to jest, jutrzejszem posiedzeniu, Izba deputowanych zatwierdzi te wybory, przeciw którym nie wniesiono żadnego protestu, inne zaś odeszły do komisji legitymacyjnej. Dopiero po weryfikacji wyborów przystąpi Izba do zamianowania prezydium, które po upływie czterech tygodni będzie musiało poddać się ponownemu wyborowi.

Stosunek liczebny trzech klubów w Izbie panów jest mniej więcej następujący: Prawica liczy 83 członków, lewica (stronnictwo wiernokonstytucyjne) 61, stronnictwo środkowe 50. Klub lewicy ukonstytuował się już i wybrał do swojego prezydium pp. Schmerlinga, Hasnera ks. Schönburga i dr. Ungra. Z nowomianowanych parów przystąpili do tego klubu: ks. Karol Auersperg, radca dworu Hartel, prezydent senatu Haslmayr, szef sekcji Inama-Sternegg, pp. Lanna, Miller-Aichholz, dr. Józef Stöger. P. Sochor przyłączył się do stronnictwa środkowego.

Klucz dla komisji Izby poselskiej został ułożony w sposób następujący: W komisji z 36 członków otrzymują: Zjednoczona lewica niemiecka 12 mandatów, klub konserwatywnych 10, Koło polskie 8, Młodoczesi 2, niemieckie stronnictwo narodowe 2, klub Coroninięgo 1, dzicy 1 mandat. W komisjach z 24 członków: Lewica 8, konserwatywni 7, Koło polskie 5, Młodoczesi 2, niemieckie stronnictwo narodowe 1, klub Coroninięgo 1 mandat. W komisjach z 18 członków: Lewica 6 mandatów, konserwatywni 5, Polacy 4, Młodoczesi 1, niemieckie stronnictwo narodowe 1, klub Coroninięgo 1 mandat. Wreszcie w komisjach z 15 członków: Lewica 5 mandatów, konserwatywni 4, Polacy 3, Młodoczesi 1, niemieckie stronnictwo narodowe 1 i klub Coroninięgo 1 mandat.

Wobec sprawozdawcy *Fremdenblattu*, oświadczył poseł szlaski, ks. Świeży, że będzie żądał zmiany ordynacji wyborczej na Szlasku w tym kierunku, aby okręgi miejskie Bielsk i Cieszyn wybierały jednego posła, a gminy wiejskie księstwa Cieszyńskiego, wysyłające obecnie do Rady państwa tylko jednego reprezentanta, mają wybierać dwóch posłów. Dalej żądał ks. Świeży także założenia w tej dzielnicy polskiego seminarium nauczycielskiego i wniesie, aby sądy z polskimi stronami porozumiewały się po polsku.

Położenie zewnętrzne.

Uspokajający pogląd na sytuację zewnętrzną przynosi zamieszczona w *Politischem Correspond.* następująca korespondencja z Berlina: „Przed czterema miesiącami podano na tem miejscu korespondencję z Berlina, w której powiedziano, iż nie należy uważać panującego od dłuższego czasu spokoju w polityce za ciszę przed burzą; owszem, nie nie przemawia za tem, aby można mówić o jakimś nagłym przewrocie w stosunkach politycznych w okresie, dającym się przewidzieć. Od owego czasu nie się w rzeczy samej nie zdarzyło, co by położenie polityczne w istocie pogorszało, a przeciwnie opinia publiczna czuje się zaniepokojoną i rozmaite pisma wskazują na rozliczne ciemne punkta na horyzoncie politycznym. Dla tego nie bez interesu będzie stwierdzić, że w tutejszych kołach politycznych nie widzą żadnego powodu do nowego zaniepokojenia. Obznajomiono się już dostate-

cznie z położeniem politycznym Europy, tak, jak ono się od szeregu lat powolnie kształtowało; wiedzą tu i wszędzie, że Europa przedstawia dwa wielkie obozy polityczne: pokojowy i wojowniczy, i jest nadzieją, że żywiły pokojowe są dość silne i przez pewien czas pozostaną takimi, ażeby w obec i mimo ruchów wojsk rosyjskich na granicy i pogrożeń francuskich na temat przymierza francusko-rosyjskiego, przeciw Niemcom skierowanego, przeważać szalę na rzecz pokoju. Ze sytuacja europejska nie jest trwale i rdzennie pokojową, nie może się ludzi nikt, kto z uwagą śledził bieg wypadków we Francji i w Rosyi; nie ma jednak racji przedstawiać położenia jako bardziej niepewnego, niż od lat wielu. Te okoliczności, z których wynikają obawy, t. j. ruch wojsk na granicy rosyjskiej, udzielenie orderu św. Andrzeja prezydentowi francuskiej republiki, należy uważać częścią za płoche, gdyż Rosya nie myśli na razie poruszać kwestii bułgarskiej, — częścią zaś niesłusznie przypisują im znaczenie czegoś nowego, jak to miało miejsce w niepokojący sposób w dniach ostatnich“.

Sprawa króla Milana w skucepynie serbskiej.

List, wystosowany przez króla Milana do regencji, a który został odczytany na ostatnim posiedzeniu skucepiny, wyjaśnia na wstępie powody, które zniewoliły króla do abdykacji. Chciałem — pisze on — umożliwić stronnictwom wzięcie udziału w skonsolidowaniu rozluźnionych stosunków, a zresztą nie czułem w sobie tej siły, jakiej wymagały ważne zadania przyszłości. Serbia potrzebowała nowego, młodego władcy, takiego też pozostawiłem i wierny danemu słowu nie mięszałem się wcale po mojem ustąpieniu do polityki. W Serbii jednak niestety nawyknięto do tego, aby upatrywać w każdym dawniejszym władcy pretendenta do tronu i ztąd też ilekroć pojawiłem się w kraju podsuwano mi zamiary, jakie nawet na chwilę nie pozostały w mej duszy. Celem położenia raz na zawsze kresu różnego rodzaju domysłom i insynuacyom, postanowiłem uczynić z siebie ofiarę i nie przyjeżdżać do Serbii, aż do osiągnięcia pełnoletności króla Aleksandra.

Ostatni ustęp listu, w którym jest mowa o królowej Natalii, brzmi: „Zaniepokojenie wychodziło głównie z tej strony, któraby powinna zrozumieć wobec uczuć winnych mojemu synowi i panu, wobec obowiązków względem niego, — że to się dziać nie powinno. Wskutek osobistych właściwości, które dzisiaj są już dobrze znane i wskutek rad złośliwych przychodzi do zaburzeń, szkodliwych dla tronu i kraju. Dokonane fakty bywają roztrząsane na nowo, — występują pretensje do praw, dla których nie ma miejsca w konstytucji. Zawijają się intrzygi, robią się nadużycia, wytwarzają się tajemnice — na największą szkodę kraju. Jako monarcha kierowałem się jedynie interesami państwa. Teraz jestem najwierniejszym sługą mojego pana. Kierując się pragnieniem ustalenia stosunków, pełnem wierności dla króla, ufności w poświęcenie regencji, rządu, skucepiny i całego narodu, postanowiłem za kilka dni wyjechać i nie wracać aż do chwili pełnoletności króla, o czem regencję, jako szczerzy przyjaciel, zawiadamiam“.

Po odczytaniu tego listu pojawił się wniosek o uchwalenie rezolucji. Wszczęła się wielka wrzawa, przerwano na chwilę posiedzenie dla poufnego porozumienia się nad treścią tej rezolucji. nareszcie przyjęto ją w znanej już z telegraficznego doniesienia redakcyi.

Na tem samem posiedzeniu przedłożono ukaz regencji, mocą którego udzielono królowi Milanowi milion franków pożyczki, która ma być spłaconą z jego listy cywilnej po 30.000 fr. miesięcznie.

KRONIKA

Lwów, 15 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej skatufy gminie Porzeczna, w powiecie lwowskim, na restaurację cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Roberta Terleckiego, c. k. radcy Namiestnictwa, przesłali na rzecz funduszu dla wdów i sierót po urzędnikach i sługach władz politycznych urzędnicy c. k. starostwa w Limanowie 15 zł. 50 ct.

— **Mianowania w armii.** Pułkownik 8 p. ułanów Fryd. Tilemann mianowany komendantem domu inwalidów w Tarnobrzegu.

Major hr. Edward Chołoniewski otrzymał order żelaznej korony III kl.

Kapitanowi Ryszardowi Nowotnemu z 30 p. p. przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, nadano charakter majora *ad honores*.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Starszy lekarz dr. Emer. Kostyal ze szpitalu garnizowego w Temeszwarcie, przydzielony do szpitala garn. w Przemyślu, a dr. Fran. Schneiberg z Olomuńca do szpitalu garn. we Lwowie.

Emerytowanego porucznika Franc. Brun. Pillera w Samborze, przydzielono do domu inwalidów.

Przeniesieni: rotmistrz 2 p. uł. Józef Souczek do 20 pp.; rotmistrz Wilhelm Swogetinsky z 13 p. uł. do 3 p. drag.; porucznicy: Rudolf Przhoda z 3 p. drag. do 9 p. drag.; Hugo Wolfram z 3 p. drag. do 10 p. drag.; br. Emil Warnesius z 1 p. uł. i Antoni Chavanne z 8 p. ułanów do 3 p. drag., a hr. Albert Grafi z 8 p. ułanów (przydzielony do intendatury wojskowej) do 3 p. dragonów.

— **O stanie zdrowia** hr. Jana Aleksandra Fredry, który bawiąc w Siemianicach, u córki swej, hr. Szembekowej, ciężko zachorował, dowiaduje się *Kurier Poznański*, że nastąpiło znaczne polepszenie i że mimo ciężkiej choroby sercowej, możliwość częściowego wyzdrowienia nie jest wykluczona.

— **Zarząd Towarzystwa politechnicznego** na posiedzeniu, odbytem 10 b.m. pod przewodnictwem prezesa p. J. M. Franko, rektora c. k. szkoły politechnicznej, ukonstytuował się, wybierając sekretarzem p. Albina Zazulę, inżyniera kolei państwowej, zastępcą p. Józefa Tuczynskiego, starszego inżyniera kolei Karola Ludwika, skarbnikiem p. Augusta Sołtyńskiego, inżyniera kolei państwowej, zastępcą p. Zygmunta Motylewskiego, inżyniera kolei Karola Ludwika, bibliotekarzem p. Jana Szczepaniaka, inżyniera kolei państwowej, zastępcą p. Władysława Szyszkowskiego, inżyniera Wydziału krajowego. Redaktorem *Czasopisma technicznego* wybrano ponownie dra Placyda Dziwińskiego, profesora c. k. Szkoły politechnicznej.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m., przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie komedia w 3 aktach M. Bałuckiego p. t. „Radey kana radey”. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczór. Podczas przedstawienia drzwi do sali będą zamknięte. Lista otwarta; zamknięcie teje nastąpi najpóźniej w piątek, w południe. Bilety wydawane będą w piątek wieczór. Zamówione a w piątek wieczór nie odebrane bilety, wydawane będą w sobotę później zgłaszającym się pp. członkom, dla którychby miejsce siedzących zabrakło.

— **Śmiertelność we Lwowie** w marcu b. r., na podstawie protokołu kancelaryi śmiertelności przedstawia się jak następuje: W śródmieściu zmarło 15 chrześcian i 8 izraelitów; w I. dzielnicy 47 chrześcian i 2 izraelitów; w II. dzielnicy 44 chrześcian i 30 izraelitów; w III. dzielnicy 12 chrześcian i 19 izraelitów; w IV. dzielnicy 26 chrześcian i 2 izraelitów. W szpitalach śmiertelność tak się przedstawia: szpital powszechny 83 chrześcian i 12 izraelitów; szpital wojskowy 9 chrześcian i 1 izraelita; szpital Sióstr Miłosierdzia 6 chrześcian; szpital izraelski 12 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 10 chrześcian i 0 izraelitów. Ogółem zmarło 252 chrześcian i 86 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

wiek	pleć męsk.	żeńsk.	wyznanie	chrz.	izr.
0—1	51	38	63	26	
1—5	10	17	21	6	
5—10	4	4	5	3	
10—15	—	1	1	—	
15—20	6	2	7	1	
20—30	21	12	34	9	
30—40	12	10	15	7	
40—50	22	11	25	8	
50—60	19	10	24	5	
60—70	24	14	27	11	
70—80	10	20	23	7	
nad 80	5	5	7	3	

Pod względem zajęcia zmarłych wypadła: na gospodarstwo rolne 2; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 75; handel i komunikacja 29; wyrobnictwo dzienne 84; zawody umysłowe 43; wojskowość 12; służbę osobistą i publiczną 62; kapitalistów, właścicieli domów itd. 19 osób; utrzymywanych kosztem publicznym 13.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gorączka połogowa 1 osoba (0—1); brak sił żywotnych 14 osób (14—0); ospa 0 (0—0); płonica 5 (3—2); odra 1 (0—0); krztusiec — (0—0); drgawki 9 (9—0); dławiec 4 (3—1); dyfterya 1 (1—0); wodogłowie 1 (1—0); zapalenie mózgu 9 (5—4); udar 7 (0—7); zapalenie przewodniczącego 56 (25—31); nieżyt płuc i oskrzeli 10 (10—0); gruźlica 66 (9—57); durzycia 4 (0—4); nieżyt żołądka 15 (15—0); zapalenie kiszek 7 (1—6); biegunka 0 (0—0); czerwotka 0 (0—0); choleryna 0 (0—0); cholera 0 (0—0); choroba Brighta 4 (0—4); zapalenie nerek 5 (1—4); puchlina 2 (0—2); rak 15 (0—15); żółty 1 (1—0); kiła 1 (1—0); zgorzelina 0 (0—0); ropnica 1 (0—1); wada serca 15 (0—15); rozedma płuc 8 (0—8);

uwiąd schyłkowy 31 (0—31); śmierć gwałtowna 9 (0—9); inne choroby 36 (16—20).

Według wykazu protokołu śmiertelności, było w liczbie zmarłych obcych 116, tutejszych zaś 222, razem 338.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: wełnianą suknię czerwoną i szal brązowy; koc biały, 2 chustki jedwabne i kawałek materii na suknię damską; 10 flaszek wina i 10 kur; 3 koszule damskie i dwie poszewki znaczono literami N. Z., 2 spodnice i poszewkę z pierzyny; czarne barankowe futerko pokryte siwem kratkowanym suknem, buciki, srebrny remontoir, kryty, bransoletę złotą z granatami i srebrną pozłacaną z 3 ametystami, tworzącymi listki konieczyny. — **Zakwestyjonowano:** miarę inżynierską; młodego buldoga, maści sarniej. — **Zgubiono:** talersz srebrem obity; pugilares zawierający przeszło 3 zł., złamany złoty pierścionek i kartkę zastawniczą nr. 181. — **Znaleziono:** około 2 klg. cukru; 4 kluczyki na kółku.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej** we Lwowie, dnia 15 kwietnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 14, do godziny 12 w południe dnia 15 kwietnia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku północno-wschodni, co do siły słaby (1—2), niebo przeważnie pogodne, a powietrze wilgotne (60 proc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +9.4°C, najwyższa +15.8°C wczoraj przed godziną 2 po południu, najniższa +3.2°C w nocy. Cała doba była pogodna; dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnych Niemczech; zwyżka 775 do 770 w północnej Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 15, do godziny 12 w południe dnia 16 kwietnia 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku północny, co do siły słaby (2), srednia temperatura doby obniży się do +7.0°C, niebo będzie prawie czyste a względna wilgotność powietrza pozostanie około 60 proc.; opadu nie będzie. Pogoda.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jan Papée, rodem ze Lwowa, otrzymał onegdaj w krakowskim Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w dobrach Szechrówce, w Królestwie, w 84 roku życia, Aniela z Brzeskich Chrzanowska, wdowa po Józefie Chrzanowskim, zasłużonym krajowi obywatelu, który był starszym bratem generała Wojciecha Chrzanowskiego, a umarł w 1864 r. Łagodność charakteru, dobroć serca, uczynność, przywiązanie do rodziny i ojczystego kraju, szczerza pobożność — oto przymioty, które dla zmarłej jednaly serca i szacunek wszystkich, którzy ją znali. Jednaką gorącą miłością macierzyńską tęgnęła tak dla syna własnego, Henryka Chrzanowskiego, właściciela dóbr w Królestwie Polskiem, przy którym zamieszkała, jak i dla pasierbów swoich: Stanisława Chrzanowskiego, przedwczesnie zmarłego autora kilku powieści i dramatów, i Leona Chrzanowskiego, znanego posła na Sejm i do Rady państwa, synów ś.p. Józefa Chrzanowskiego z pierwszego jego małżeństwa z Elżbietą z Brzeskich Chrzanowską, zmarłą w kwiecie wieku w 1833 r.

W Rzeszowie, Henryka z hr. Mierów Wielogłowska.

— **Wychodźstwo.** Do Warsz. Dniem. pisał z Sochaczewa: „Dzięki szeroko przez dzienniki rozpowszechnianym wiadomościom o rozpaczliwym położeniu naszych emigrantów w Brazylii, a szczególnie dzięki powrotowi niektórych z tamtąd i opowiadaniom ich o tamczym bycie, ruch emigracyjny w naszym powiecie zaczyna potrochu słabnąć, choć wzbudzenie umysłów jeszcze się nie uspokoiło”. Piszcie dalej korespondent, że niedawno powrócił w te okolice, był robotnik fabryki cukru w Hermanowie, Jan Funk, który opisując w posępnych barwach położenie emigrantów, między innemi powiada, że ziemia w Brazylii rodzi tylko kukurydzę i czarną fasolę. „Przez cały czas mojego pobytu w Brazylii (są słowa Funka), t. j. od września r. z. do 4 lutego r. b., nie widziałem w posiadaniu naszych emigrantów ani pół morga ziemi obsianej lub przygotowanej do zasiewu”. Drożyzna artykułów żywności, oraz brak jakiegokolwiek nadziei lepszej przyszłości z jednej strony, z drugiej znów panująca prawie nieustannie żółta febra, doprowadzają naszych emigrantów do tego, że n. p. w Santa Catharina trzy rodziny, liczące 7 dusz, powiesiły się, a w Rio Grande de Sul, ojciec rodziny zarządził żonę, pięcioro dzieci i w końcu samego siebie.

„Doprowadzeni do ostateczności emigranci szemrzą i zagrażają zemstą agentom za oszukanie ich, tak, że w bliskiej przyszłości można się spodziewać poważnych starć”.

— **Przed sądem** przysięgłych w Mińsku gubernialnym, toczyła się w tych dniach sprawa Maryi Maszewskiej, osnuta na tle, mogącem śmiało służyć za temat do sensacyjnej

powieści. Sprawa ta w streszczeniu tak się przedstawia. Jeszcze przed 10 z górą laty zmarł bardzo zamożny obywatel mińskiej gubernii, ś. p. Artur Maszewski. Fortuna jego, wynosząca około 200 tysięcy rubli, dostała się prawem spadku w części bratu zmarłego, p. Narcyzowi Maszewskiemu, w części zaś dzieciom siostry tych ostatnich, Wacławowi i Karolinie Kostrowickim, gdyż ś. p. A. Maszewski był bezdzietny, żonę zaś stracił również na parę lat przed śmiercią. Najniespodziewaniej jednak zjawiła się inna sukcesorka fortuny Maszewskiego, głosząca się jego prawą córką i przedstawiającą formalną metrykę swego urodzenia. Było to przed kilku laty. Powstała ztąd sprawa, która jednak wkrótce zatarta została i o umiemanej córce ś. p. A. Maszewskiego przestano mówić. Obecnie zaś pościągnięta ona została do odpowiedzialności sądowniej za sfałszowanie metryki i roszczenie nieślusnych pretensyj. Obronę jej przyjął głośny petersburski adwokat, ks. Urusow, zastrzegając sobie podobno 10 proc. od funduszu ś. p. Maszewskiego w razie wygranej. Przypuszczając ztąd należy, iż się spodziewa obronić swą klientkę od zarzutu fałszerstwa i przeprowadzić uznanie jej za prawą sukcesorkę. O dziecinnych latach oskarżonej krąży tysiące romantycznych podań.

Według późniejszych doniesień wyrok w tej sprawie już zapadł. Marya Maszewska uwolniona została od wszelkiej odpowiedzialności.

— **Napoleon, Braniecki i Mickiewicz.** Korespondent paryski *Kraju* zaznacza, iż zmarłego księcia Napoleona łączyła zażyłość z wielu Polakami, a szczególnie z hr. Ksawerym Branieckim, którego kilkakrotnie odwiedzał w jego zamku Montrésor (w okolicach Tours). Prawdziwym pomnikiem tych stosunków pozostał do tej pory — miejscowy telegraf, który, według powieści, chętnie powtarzanej przez okolicznych mieszkańców, „wygranym był w karty” od wszechwładnego ówczesnego, albo przynajmniej wiele mogącego księcia. Historia to całkiem prawdziwa. Bawiąc w Montrésor i grywając w *écarté* z nieboszczykiem Ksaw. Branieckim, książę zapotrzebował raz przesłać spieszenie jakiś rozkaz do Paryża. Poleciał przeto napisanie depeszy. Aliści ze zdumieniem dowiedział się, że nie masz dotąd biura telegraficznego w sąsiednim miasteczku, liczącem jednak jakie sześć tysięcy mieszkańców. Czy to być może! Powinieneś hrabia własnym kosztem zbudować linię do Loches! — Bagatela! To koszt nie mały. — Ba! *Ecarté* więcej hrabiego kosztuje. A no! to rozegramy się — o telegraf. Kto przegra, ten zbuduje linię. Książę przegrał i spłacił w kilka miesięcy całą honorowoy. Czy z własnej kieszeni — niewiadomo. Ale mniejsza o to. Biuro telegraficzne pomieszczone zostało w zamku samym.

Inny stosunek łączył księcia z Mickiewiczem. Gdy podjęto ogłoszenie „Pamiętników” pierwszego Napoleona (*Mémorial de S-te Helene*), ustanowioną została komisya *ad hoc*, w której książę zajął urząd prezesa. Wiceprezydentem był Mickiewicz. Słyszeliśmy od wnuka wielkiego poety, iż na posiedzeniach tej komisji książę zdumiewał i obrażał często swych współpracowników swoim obejściem. Przybierał pierwszy, siadał w stosowanym kapeluszu na głowie i nie wstawał, ani nie odkrywał głowy dla powitania kogokolwiek — z wyjątkiem Mickiewicza. Jego jednego wyróżniał. Podnosił się z miejsca za jego przybyciem, zdejmował kapelusz i wyciągał rękę. Do ostatnich też lat zachował życzliwość dla całej rodziny naszego wieszcza.

— **Ulica A. Mickiewicza w Paryżu.** W *quartier Luxembourg*, w pobliżu bulwaru *Montparnasse*, gdzie przebito nową ulicę, według przyjętego zwyczaju miejscowi mieszkańcy zapytani zostali przez zarząd miasta, jaką nazwę chcą jej nadać. Oświadczyli oni, iż chcą, aby się nazywała ulicą Adama Mickiewicza, a Rada miasta Paryża jednogłośnie uczyniła zadość wyrażonemu życzeniu.

— **Wielkim rabinem Francji.** w miejsce zmarłego Zadoc-chana, wybrany został dnia 9 b. m. p. Dreyfuss, dotychczasowy wielki rabin w Belgii. Wybór, dokonany przez kongregację izraelską paryską, wymaga jeszcze zatwierdzenia przez centralną francuską kongregację, przez ministra sprawiedliwości i prezydenta Rzeczypospolitej.

— **Europa marznie!** Słynny astronom francuski, Flammarion, konstatuje w liście do *New-York Herald*, że klimat Francji, a prawdopodobnie i całej Europy z każdym rokiem chłodnieje. Flammarion przewiduje powtórzenie się okresu lodowego w naszej części świata. Granica uprawy wina posuwa się coraz niżej ku południowi. Amatorowie piwa pytają z przerażeniem, jak długo jeszcze starczy nam jęczmienia i chmielu na wyrób szlachetnego trunku Gambrynusa? Tymczasem — jak pociąga statystyka — lekarze, aptekarze, składnicy drzewa i węgla robią coraz lepsze interesa.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Stanisław hr. Rzewuski, którego zajmujący dramat p. n. „Cesarzowa Faustyna” nie schodzi z afisza teatru *Porte St. Martin*, stał się obecnie jedną z popularnych figur paryskich. Już przedtem stosunki jego literackie i towarzyskie, pewna ekscentryczna oryginalność, namiętność do gry, którą w kilku uprawia klubach, a przedewszystkiem rzeczywisty talent i najmilsze osobiste przymioty zjednały mu wielkie w stolicy nadsekwanskiej wzięcie; obecnie zaś powodzenie historycznego dramatu dało mu rozgłos i sławę. Niedawno *Figaro* zamieszczało zreczenie skreślonej sylwetki młodego autora, ale na tem nie koniec; najpoważniejsi krytycy dramatyczni, jak Sarcey w *Temps* i J. Lemaître w *Journal des Débats* poważnie i obszernie zajmowali się dramatem hr. Rzewuskiego, przyznając nieposłedni talent dramatyczny i obiecując mu świetną przyszłość. Najwięcej zastrzeżeń poczynił Sarcey; najsympatyczniej zaś i najpochlebniej przemawiał Lemaître. Obecnie *Revue illustrée*, wysoko pod względem artystycznym i literackim stojąca publikacja, umieściła artykuł poświęcony naszemu ziomkowi, pióra świetnego felietonisty i komedyopisarza p. Henryka Lavedan. W sposób misterny i wytwórny podaje dowcipny kronikarz trafną i bardzo ciepłą charakterystykę hr. Rzewuskiego. Cieszymy się z powodzenia naszego rodaka, ale mamy zarazem nadzieję, że wśród powodzeń paryskich nie zapomni o literaturze ojczystej!

W Petersburgu prezesem Towarzystwa lekarskiego został z wyboru dr. Kazimierz Wołowski.

Pan W. urodził się w r. 1834 w Warszawie, w Petersburgu zaś, jako lekarz, przebywał już lat 40.

Studia medyczne ukończył w stolicy nadnewskiej, poczem odbył kampanię krymską, jako doktor wojskowy w pułku gwardyi, wreszcie przez lat 20 z górą był naczelnym lekarzem głównego Towarzystwa kolei na drodze warszawsko-petersburskiej.

W zakresie nauk lekarskich pisywał i pisuje wiele.

Prof. Marcei Nencki z Berna szwajcarskiego został zaproszony do objęcia miejsca dyrektora instytutu medycyny doświadczalnej w Petersburgu. Rodak nasz nie przyjął ofiarowanego mu stanowiska.

Tamagno, najsławniejszy obecnie włoski tenor w przejeździe z Moskwy, gdzie za każdy występ bierze po 10.000 franków, wystąpi w Warszawie w koncercie Towarzystwa muzycznego.

Emil Zola został wybrany w Paryżu prezesem Towarzystwa pisarzy francuskich (*Société des gens de lettres*).

Z izby sądowej.

(Skrytobójcze morderstwo).

Wczoraj po południu rozpoczęła się przed sądem przysięgłych we Lwowie rozprawa w sprawie skrytobójczego morderstwa, dokonanego dnia 1 marca przez Maryę Kobrynową, na Emiliu Opuchlaku, przedsiębiorcy pogrzebowym we Lwowie.

Trybunałowi przewodniczy p. radca Spędakowski. W skład trybunału wchodzi pp. radcy Nitarski i Duniewicz. Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora p. Chyliński. Obronę oskarżonej prowadzi adw. dr. Duleba.

Na ławie przysięgłych zasiadają pp.: Sniadowski Józef, Bauer Jan, Schiek Jakób, Welichowski Jan, Fried Ignacy, Musiał Mieczysław, Wygrywański Jan, Korzeniowski Władysław, Kornberger Adolf, dr. Gottlieb Józef, Sayfarth Wilhelm i Papara Ignacy, a jako zastępcy pp.: Micewski Aleksander i Piepes Jakób.

Przed rozpoczęciem rozprawy w sali i na galeryach panował natłok publiczności niebawo, mimo, że wstęp był za biletami. Zanotować też wypada, że oskarżona w chwili, gdy ją wprowadzono do sali, zemdląca i bezsilna upadła na ziemię. Wkrótce udało się obecnym urzędnikom sądowym przyprowadzić ją do przytomności.

Oskarżona, licząca dziś 25 lat wieku, jest blondynką, niskiego wzrostu, dość otyłą; twarz drobna, rysy dość regularne, lecz wyraz twarzy pospolity. Cera żółtawa, niezdrowa, oczy siwe, o rozszerzonych źrenicach.

Akt oskarżenia przytacza co następuje: Marya Kobryna, licząca lat 25, religii rzym. kat., rodem ze Stryja, zamężna, bezdzietna, w dniu 1 marca r. b., celem pozbawienia życia Emila Opuchlaka, cięła go kilkakrotnie, w chwili, gdy spał, w głowę siekierą, w skutek czego śmierć jego nastąpiła, czem dopuściła się Marya Kobrynowa zbrodni skrytobójczego morderstwa, przewidzianego w §. §. 134 i 135 ust. karn.

Do rozprawy zawezwano świadków: Fryderyka Opuchlaka, ojca zabitego; Władysława Opuchlaka, brata zabitego; Hańkę Macior, służącą Kobrynowej; dalej Stanisława Nieplewiczę, dr. Tatarczucha lekarza, Jakóba i Magdaleny Jabłońskich, rodziców oskarżonej, Józefa Erbenę, Adolfa Schie, Michała Sikorskiego i Stan. Popowicza.

Jako biegli lekarze powołani zostali dr. Feigel i Lukas.

Według wyników śledztwa fakt zbrodni przedstawia się, jak następuje:

Około godz. pół do 8 rano dnia 1 marca b. r. zgłosiła się pod sądna Marya Kobryn na inspekcję policyjną z doniesieniem, że cięciem siekierą w głowę zamordowała Emila Opuchlaka, u którego od lat 4 na utrzymaniu pozostawała, wspólnie z nim żyjąc. Zarazem oświadczyła, że sama zażyła truciznę, a to żywe srebro. Przywołany dr. Tatarczuch po zbadaniu obwinionej na policyi, oświadczył, że względu na to, iż rtać metaliczna trucizną wcale nie jest, tudzież nie znalazłszy żadnych objawów charakterystycznych, iż obwiniona żadnej dla jej organizmu szkodliwej trucizny nie zażyła. Skutkiem tego została pod sądna po przesłuchaniu jej w policyi przez konceptistę, p. Krzepińskiego i po spisaniu z nią protokołu, do aresztów sądu kraj. odstawiona.

Wysłany do mieszkania Opuchlaka policyant Kociuba, zastał drzwi zamknięte, wyważył je i wszedł ze służącym Opuchlaka, Dymtrem Franzem, do pokoju. Zastali oni Opuchlaka leżącego na łóżku, zupełnie już nieprzytomnego. Przybył tam także komisarz częściowy, p. Kiszczelka, który w obecności Kociuby znalazł w pokoju sypialnym pod stołem, siekierę krwią zbrozoną. Jako pierwszy z lekarzy zjawił się tam dr. Reizes o 8 rano i stwierdził, że Opuchlak miał czaszkę rozłupaną, tak, że mózg wyciekał. Wkrótce potem zmarł Opuchlak. Po sekcji orzekli biegli, że śmierć jego nastąpiła skutkiem czterokrotnego uderzenia siekierą. Lekarze wyjaśnili także, że uderzenia wymierzone były ku osobie śpiącej.

Następujące okoliczności dają wyjaśnienie tego wydarzenia: Pod sądna Marya, córka maszynisty kolejowego, Jakóba Jabłońskiego ze Stryja, wyszła przed 10 laty zamąż za Mikołaja Kobryna, byłego nauczyciela w Dubiu, koło Perechińska. Kobrynowa utrzymuje, że wyszła zamąż bez miłości, li tylko skutkiem nalegania rodziców, co też w zeznaniach tychże znajduje zupełne poparcie. Matka jej, Magdalena Jabłońska, wyjaśnia, iż namawiała ją dla tego do wyjścia zamąż za Kobryna, ponieważ Kobryn dochody swoje w dobrym świetle przedstawiał. Marya zaraz na drugi dzień po ślubie, wróciwszy z kościoła do domu, gardło lekko sobie poderznęła. Podaje ona zresztą, że mąż źle się z nią obchodził, że bił ją często, że niedostateczne miał dochody — przed matką żaliła się, że mąż nie dawał jej pieniędzy na rękę, lecz sam opłacał wszystkie wydatki. Zdaje się być niewątpliwie, że obwiniona w bardzo znacznej części przyczynić się musiała do złego pojęcia. Magistrat miasta Stryja podał, że Marya już jako 15-letnia dziewczyna prowadziła niemoralne, rozwiązłe życie, i że porzuciwszy następnie męża, trybu życia takiego wcale nie zmieniła, co zresztą sama przyznaje. W Dubiu mieszkała z mężem tylko miesiąc, a porzuciwszy go, powróciła do Stryja. Gdy mąż jej następnie do Stanisławowa się przeniósł i tamże obowiązki hamowniczego przy kolei państwowej pełnił, mieszkała ona znów jakiś czas przy nim, lecz i tu go porzuciła i wyjechała wprost do Czerniowic. Tu prowadziła życie jak najgorsze. Ubierała się z nadzwyczajną elegancją, a w czasie swego 8-miesięcznego pobytu w Czerniowcach wyjeżdżała kilkakrotnie do Rumunii. Wycieczki te wykazywała ona dobrze — świadczyć o tem własne jej zeznania, podług których, prócz dostatniego utrzymania, jakie tam miała, złożyła sobie nadto 2000 zł., z których część za pośrednictwem swej matki w stryjskiej kasie oszczędności ulokowała. Z Czerniowic przybyła do Lwowa a ztąd powróciła do rodziców do Stryja, lecz już po miesiącu odjechała napowrót do Lwowa i ztąd doniosła po niej jakimś czasie rodzicom, że żyje wspólnie z Emilem Opuchlakiem.

Ojciec jej wyjaśnia, że gdy ją odwiedzał we Lwowie, zapewniała go, że jej jest dobrze, że w Opuchlaku znalazła kawalera majątnego. Gdy na 3 dni przed morderstwem odwiedzał Maryę jej ojciec, oświadczyła mu ona, iż Opuchlak ma się żenić. Ojciec jej radził, aby zabrała swe rzeczy i odjechała, lecz pod sądna nie godząc się na to, odpowiedziała, że się Opuchlakowi nie ustąpi, dopóki nie da jej odszkodowania.

Pod sądna żyła z Opuchlakiem przez 4 lata, w tym czasie opuszczała go dwukrotnie, lecz nie na długo. W śledztwie podaje, że pożycie jej z Opuchlakiem było nie najlepsze, że się z nią źle obchodził, bił ją nawet często, a właśnie w skutek tego ona go porzucała. Kobrynowa twierdzi, że Opuchlak zmuszał ją do powrotu groźbami, że ją zandarmami sprowadzi do Lwowa, pod pozorem, że go okradła, a nawet, że groził jej, iż ją zabije. W ostatnich miesiącach miało być ich pożycie jeszcze gorsze, a Kobrynowa twierdzi, że byłaby odjechała do domu, gdyby jej nie była wstrzymała ta okoliczność, że chciała odebrać od Opuchlaka

600 zł., które wedle jej twierdzenia miała mu pożyczyć.

Służąca Hańka Macior podaje, że służyła u nich przez 3 miesiące, zauważyła, że w pierwszym czasie jej pobytu tamże, obchodził się Opuchlak z obwinioną serdecznie i bardzo uprzejmie; później zauważyła już tę zmianę, że podczas, gdy przedtem Opuchlak przyszedłszy na kolację do domu, witał się z pod sądną bardzo grzecznie, później mówił jej tylko „dobry wieczór“. Wedle zdania Hańki, zmiana stanowała w ich pożyciu nastąpiła dopiero 2 tygodnie przed morderstwem, gdyż odtąd miał Opuchlak gniewać się już często na Kobrynową, czasami na nią nawet krzyczał, nie zauważyła jednak, by ją kiedy bił.

Akt oskarżenia przytacza następnie opowiadania świadków, którzy Kobrynową bliżej znali, a według których zeznań prowadziła ona życie jak najgorsze, żyjąc równocześnie z Opuchlakiem, na którego uważała się, że jej za mało daje pieniędzy na utrzymanie i prezentów. W ostatnim czasie poznała się Kobrynową z pewnym Józefem E., mieszkającym w tej samej kamienicy, gdzie Opuchlak i czyniła mu propozycje wspólnego pożycia, o czym Opuchlak miał podobno wiedzieć, i z którego to powodu był rozgoryczony.

Dnia 28 lutego wrócił Emil Opuchlak dopiero nad ranem do domu, w stanie podpitym, zeczeptał służącą Hańkę, poczem odgrążając się, że i Kobrynową i Hańkę z domu napędzi, spać się położył. Gdy usnął Kobrynowa wyszła służącą do miasta, pod pozorem, ażeby kupić szpilki do włosów, równocześnie wypłaciła jej miesięczną zaslugę, wyjawiała się przed służącą z zamiarem otrucia się, a gdy służąca wyszła, napisała do rodziców list, z którego się pokazuje, że powzięła zamiar zabicia Opuchlaka. Napisawszy list i wzięwszy siekierę udała się z kuchni do pokoju, w którym spał Opuchlak, i zadała mu kilkakrotnie cięcie w głowę, poczem sama o spełnionem morderstwie doniosła policyi.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, ze względu, że na rozprawie muszą być roztrząsane okoliczności i fakta obrażające moralność publiczną, orzekł trybunał na podstawie §. 229 post. karnego, że rozprawa aż do ogłoszenia wyroku nie może być przeprowadzona na posiedzeniu jawnem.

Skutkiem tej uchwały publiczność opuściła salę rozpraw.

Werdykt sądu przysięgłych i wyrok trybunału podamy w swoim czasie.

Listy literacko-artystyczne z Warszawy.

(Jeszcze powieści. — Klemens Junosza. — *Wies, żydzi i powieści.* — *Nowele Juliana Łętowskiego.* — *Kosikiewicz.* — *Gawalewicz.* — *Pośmiertna powieść Grudzińskiego.* — *Artysci i małżeństwo.*)

Klemens Junosza (Szaniawski) rozpoczął w tych tygodniach zbiorowe wydawnictwo swoich nowel i powieści p. t.: „Wybór Pism“. Wiazanka ta ma obejmować 10 tomów.

Junosza zajmuje w beletrystyce współczesnej stanowisko odrębne, własne. Był on i jest dotąd malarzem „szarej wsi“, którą kochał w czasach, kiedy się od niej wszyscy odwrócili.

Wiadomo, że dobiegająca właśnie do końca epoka (od r. 1865 mniej więcej) należała w Warszawie do t. z. pozytywistów.

Hasła „młodych“ zabarwiły stanowczo nie tylko publicystykę, lecz także literaturę piękna.

Pozytywiści usiłowali zerwać gwałtownie nie tradycję, aby postawić na miejscu dawniejszych ideałów dążenia nowe, „postępowe“. Nie rozumiejąc, że jesteśmy przeważnie krajem rolniczym, że u nas nie miasto wieś, lecz przeciwnie wieś miasto utrzymuje, marzyli o handlu i przemysle, przypisując łokciowi, mierze i cyrkłowi większe znaczenie, aniżeli pługowi. Ztąd owe idealizowanie inżynierów wszelkich odcieni, przemysłowców, kupców nawet, które widzimy w powieściach i nowelach autorów liberalnych.

U Elizy Orzeszkowej, która była w pierwszej połowie swojej działalności główną przedstawicielką pozytywizmu warszawskiego w beletrystyce, czytamy następujące zachwyty postępowe:

„Koleje żelazne („Ostatnia Miłość“) uroczę to słowo! Magiczny to wyraz, zawierający w sobie dbałość o dobrobyt materialny i umysłowy wzrost ludzkości myśl XIX wieku. Przestrzenie znikają, narody, rozrzucone po różnych krańcach ziemi, łączą się węzłem wzajemnego poznania się i wspólności spraw; ludzie, pracujący nad dobrobytem, z szybkością błyskawiczną rozsyłają po świecie plody swego przemysłu, a podróżni liczni, spragnieni wszechstronnej, w różnych sferach rozwijającej się wiedzy, w krótkim przeciągu czasu mogą stanąć między murami wspaniałych stolic i u stóp gór niebotycznych.

„Poważni mędrcowie i młodzi ludzie, rwący się do życia i do użycia, fabrykanci,

przemysłowcy, naturalisci i ekonomiści, pracownicy ludzkości... wszyscy i wszyscy opiewają cześć tej poważnej pani, której silny duch błyskawiczną szybkość nadaje żelaznemu ciału.

„Inżynier, to ludzkość cała w swych dążeniach nieprzepartych ku wszystkiemu, co wielkie, piękne i dobre.“

Zdawałoby się, że inżynier, to jakiś Mojżesz, myślący i czujący za cały naród, a tymczasem bywa on najczęściej zwykłym urzędnikiem, rzemieślnikiem uczonym, który wykształcił się w swoim fachu, aby dobrze zarabiać, i pracuje tylko wtedy, gdy go zapłacą.

O „białym dworku“ i jego mieszkańców zapomniano zupełnie. „Szlachcic“ wyszedł z mody, skazany przez długie lata na banicję z krainy fantazji. Jeżeli beletryści postępowi raczyli uwzględnić sferę rolniczą, to zaglądali prawie wyłącznie pod strzechę chłopską. „Zacofany szlachcic“ wypadł z ich łaski.

W czasach tak nieprzyjaznych dla dworów i dworaków ziemiańskich, pamiętał o nich jedyny Klemens Junosza, który siedział wytrwale własną drogą poprzez wrzawę postępową, nie troszcząc się o hasła bieżące. Od pierwszej chwili swojej kariery autorskiej, przebywał najchętniej w „szarej wiosce“, i upodobaniu temu nie spieniewierzył się nigdy.

Junosza nie ogarnia całej wsi. Pałaców bogatszych ziemian, domów zamożniejszych nie zna. Ulubionym jego „typem“ jest szlachcic „wioskowy“, prostszy, mniej ułożony od „pana“. Porusza się ze swobodą znawcy głownie w „białym dworku“ i wśród jego otoczenia, więc pomiędzy oficyalistami, chłopami i żydami. Ilekroć przekracza tę granicę, traci pewność, ślania się.

Junosza ma swój własny sposób malowania ludzi. Ażkolwiek dobry obserwator, posiadający zmysł do „szczegółów“, pomija rozmyślnie rysy ujemne. Optymista, serdeczny, kochający swoje twory, ustawia je zawsze w takim świetle, że wychodzą sympatycznie. Nawet żydów retuszuje, o ile się da, bawiąc nimi siebie i czytelników. Jego lichwiarze i szynkarze budzą śmiech, zamiast odrazy.

Żydzi nie lubią, gdy ktoś zagląda do tajników ich charakterów i domów. Możliweż jednak nie potrafić o rasę, która spłotła się tak nierozdzielnie z naszym społeczeństwem, że tworzy z nim jedną całość? Możliweż nie dostrzedz szorstkiej części ludności?

Czy w mieście, czy na wsi, we dworze, w pałacu, bankach i kasynach, w prasie, w adwokaturnie, w przemyśle i handlu, wszędzie ocieramy się o żyda, o jego chałat lub tużurek.

Jest ich u nas za wielu i zbyt znaczny wpływ wywierają na całokształt życia narodowego, aby ich beletrysta mógł pominąć. Opanowali cały handel, oprędli wieś i miasto siecią pajęczą, położyli ciężką rękę na wszystkich instytucjach przemysłowych i finansowych, mają wpływ na prasę, do arystokracji w końcu wtargnęli za pośrednictwem posażnych bankierów, słowem, sprzęgli się z nami tak spowicie, że są składową częścią naszego organizmu. Beletrysta, któryby ich „oszczędzał“, byłby niedokładnym.

Wszyscy też powieściopisarze i noweliści polscy, nie wyjąwszy liberalnych, mają w swoim repertuarze żydów, jak inaczej być nie może.

Malowała żydów Orzeszkowa („Eli Makower“, „Meier Ezofowicz“), zajmował się nimi Bałucki („Żydówka“), chwytła ich rysy śmieszne Junosza.

Junosza uchodzi w Warszawie za antysemitę, chociaż mu w istocie ten tytuł nie przysługuje. Autor „Łaciara“ nie patrzy na żydów okiem publicysty zachowawczego, który widzi w rasie semickiej naturalnego wroga ideałów chrześcijańskich. Jego, humorystę, bawi poprostu żyd chałatowy.

W powieści Junoszy p. t. „Na zgłiszczach“ (w zbiorze „Z mazurskiej ziemi“), opowiada Jankiel szlachcicowi przygody swoje z czasów ostatniego powstania. Kupiec mniema, że nie tylko panowie, ale i oni, żydzi, „cierpieli za ojczyznę“, on zaś po szczególe, — cierpiał bardzo.

Rzecz miała się następnie: Jankiel dostawiał z drugim żydem, Fiszlę, zboże dla armii rosyjskiej, a dostawiał po swojemu.

„Wie pan dobrodziej — mówi — jak to było takie zawieruchy, takie głupestwo — to trudno miałem szukać ziano, co samo celne jest i suche, tymczasem u pana Pękalski, ten sam, co trzymał Wywrotki, zdybiało się może sześćdziesiąt korcy takie żyto, co było het zrośnięte i mokre, aż sze uno samo ruchało — to ja kupiałem jego, tak na oko, całe partyje za jakie sto rubli. Ja jemu, temu zborzie dałem skrzynkę przesuszyc i odstawiałem dla Fiszla, a un oddał dla te dragony. Pamięta wielmożny pan te dragony, co niesili białe lampasów na kaskiety.

— Wszystkoby było bajki, zieby nie ich pułkownik; pewnie pan dobrodziej wie taki wielki buł z wąsami, co jemu siedzieli przy nos jak dwa miotłowy. Un lubi ciasem mieć swego fanaberyów. Napsikład to sze jemu zachciało jeść żółdackiego chleba. Stuchol pan, co się jemu zachciało? To nawet nie pasowało na takie osoby z takim wiel-

giem rangiem i honorem, żeby jeszcze ordynarne chleb. Jak on wziął jeno w zęby chleb z mojego żyto, tak zaczął pluć i bardzo hafas wielgi zrobił. Jak on sze już wysapił od tej złości, tak powiedział do żołdatów, coby jemu przstawili kupca w mig. Ja nie chciałem isć, ale jak mnie trzy dragony złapili za kołnier, to ja leciałem jak ptak.

— Pan pułkownik pił sobie herbatę. Ja jemu pokłoniłem się gżecznie, delikatnie, un kiwnął z głowem i powiada: a jak się macie, panie Jankiel? Wy poządny kupiec, wy ładnego zborzia przstawili. To się znówu kłaniałem do niego i gadałem, co w każdej chwili mogę z wielgiem akuratoszczem dla takie porządne wojsko i dla takie godne kunie żyto i owies psistawić. Un to słuchał gżecznie, kiwał z głowem i powiada: da, da, wy jesteście bardzo dobre kupcie, wam jeszcze za tego żyto należy się reszta.... Ja mówiłem, co, Bogu dzięki, Fiszel mnie wsistko zapłacił i co nie mam ziadne, a ziadne pretensyów. Nu roześmiał sze bardzo brzdiko i jak ksiknął: wzięść jego na koniuszne! to nawet nie miałem cias ksiknąć: aj waj! jak mnie te grubjany tam zaniesili! Nu, i mnie dali za tego żyto resztę... nie dużo — nie mało — same porcy — jedne sto!! Co to panie za cias buł paskudny, bez sprawe, bez apelacye, bez sąd. To pfe buło! Grubjaństwo! Miałem u żupanie z tyłu bardzo porządne porcynełowe fajke, od samego Gdańska, to co pan dobrodziej powie? Cała ta fajke to oni mnie potłukli na drobny mak.

— Nu, widzi pan dobrodziej. I my czepieli i my sobie poszwiecili za ojczyznę.

Powyższe opowiadanie Jankla ilustruje dostatecznie metodę Junoszy. Wyszukuje on jako artysta starannie śmieszne strony żydów, nie wnikając głębiej w istotę ich charakterów.

U wszystkich autorów, zajmujących się żydami, powtarza się stale jeden rys. Oto, zestawiając różne pokolenia, malują starsze zawsze barwami jaśniejszemi. Już Judele Orzeszkowej („Eli Makower“) powstrzymuje chciwość syna. To samo czyni w ostatniej powieści Junoszy („Syzyf“) Maneles, to samo Jakóbek Juliana Łętowskiego.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 15 kwietnia 1891.

Lwów, pszenica 8-50 do 9-—, żyto 6-— do 6-70, jęczmień 6-— do 6-75, owies 6-— do 7-—, rzepak 11-— do 12-10, groch 6-— do 10-75, wyka — do —, lnianka — do —, konieczna czerwona 42-— do 52-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 8-35 do 8-75, żyto 5-90 do 6-45, jęczmień 5-25 do 7-—, owies 5-80 do 6-70, groch 6-— do 10-—, wyka — do —, rzepak 11-— do 12-—, lnianka — do —, konieczna czerwona 41-— do 48-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7-15 do 8-75, żyto 6-20 do 6-50, jęczmień 5-50 do 6-30, owies 5-85 do 6-25, groch 6-— do 10-50, wyka — do —, rzepak 11-25 do 11-75, lnianka — do —, konieczna czerwona 41-— do 47-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8-65 do 9-10, żyto 6-— do 6-80, jęczmień 5-75 do 7-25, owies 6-— do 7-—, groch 6-30 do 9-75, wyka — do —, rzepak 11-25 do 12-30, lnianka — do —, konieczna czerwona 42-— do 52-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów — do — zł.

Chmiel — do — zł. za 56 kilo,

loco Lwów, nominalnie.

Małe dowozy. Usposobienie dobre.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan zajmie od dzisiaj letnią rezydencję w Schönbrunie.

Najj. Pani przybyła przedwczoraj na yacheie *Miramor* z Palermo do Neapolu.

Najd. Arcyksięciu Rainerowi, który d. 9 b. m. przybył do Florencji złożył wizytę ks. Aosta.

Ostatni akt ukonstytuowania Izby dep. odbędzie się na jutrzejszym posiedzeniu. Wszystkie kluby zgodziły się na wybór dr. Smolki prezydentem, a barona Chłumeckiego pierwszym wiceprezydentem. Co się tyczy drugiego wiceprezydenta, to nienastąpiło je-

zeze ostateczne porozumienie. Po wyborze prezydium i biura całego przystąpi Izba do wyznaczenia komisji adresowej której zadaniem będzie wypracowanie adresu w odpowiedzi na Najw. Mowę tronową. Wedle *N. Fr. Presse* już na jutrzejszym posiedzeniu p. Minister Steinbach przedłożył preliminarz państwowy. Ponieważ budżet na r. 1891 został już obszernie wyjaśnionym przez dr. Dunajewskiego, przeto p. Minister Steinbach ograniczył się na krótkim tylko *exposé*. Już przy wyborze komisji budżetowej wystąpią zapewne z oświadczeniami ci posłowie, którzy do żadnego klubu nie należą, w jaki sposób pragnęliby być reprezentowanymi w komisjach.

Koło polskie wybrało wczoraj 30 głosami zastępcą przewodniczącego dr. Euzebiusza Czerkawskiego, sekretarzami pp. hr. Łosia i Wielowiejskiego.

Do komisji parlamentarnej wybrani zostali pp. Jaworski, dr. Czerkawski, Benoé, dr. Madeyski, dr. Biliński. W niedzielę przedstawi Koło swych kandydatów do poszczególnych komisji.

Węgierskie narodowe stronnictwo robotnicze uchwaliło nie brać udziału w projektowanych na d. 1 maja demonstracjach. Natomiast socjalno-demokratyczni robotnicy postanowili obchodzić uroczystości dzień 1 maja i domagać się na zebraniach ośmiogodzinnej pracy dziennej i ogólnego prawa wyboru.

Z okoliczności, że prasa francuska przyjęła sympatycznie ten ustęp austriackiej Mowy tronowej, w którym jest wzmianka o traktatach handlowych, wysnuwają w Berlinie wniosek, iż we Francji kładą wartość na handlowo polityczne jej zbliżenie się do środkowej Europy.

W kołach berlińskich poczynają znowu obiegać pogłoski o rychłym ustąpieniu ministra stanu Böttichera.

Uroczystości majowa socjalnych demokratów w Niemczech nie powiedzie się prawdopodobnie tak, jakby tego sobie życzyli ich przewódcy. Główny organ stronnictwa przeciwnie do przestrzegania zwolenników socjalnej demokracji przed niezgodą i zbytniem rozstrzelaniem sił. Dla tego nie należy o jednym czasie urządzić w pewnej miejscowości, a przedewszystkiem w Berlinie, zebrania i liczne ich trzeba ile możności ograniczyć, żeby lokale nie świeciły pustkami. W Berlinie radzi p. Liebknecht urządzić tylko sześć zebrania dla każdego okręgu wyborczego.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, iż lwowski przedłożył Kuryi apostolskiej nową listę kandydatów na wakujące stolice biskupie w Rosyi.

Korespondent rzymski *Germanii* zaznacza, iż Kurya dziwi się owej powolności z jaką rząd pruski traktuje ostateczne uregulowanie kwestyi arcybiskupstwa poznańskiego. Kurya spodziewa się jednak, iż nowy minister wyzna sprawę tę wkrótce ureguluje. W końcu donosi ów korespondent, iż konsystorz odbędzie się dopiero w połowie maja.

Wedle dzienników petersburskich po dzień 13 lipca mają być zebrane daty oliczbie żydów w gub. petersburskiej, niżnogradzkiej i pskowskiej, w celu zbadania na jakiej zasadzie zamieszkują oni w tych guberniach.

Z Belgradu telegrafują prywatnie: Doniesienia dzienników o zbrojeniach bułgarskich na granicy serbskiej, zwracają tu powszechną uwagę, a ponieważ także nadgraniczne władze serbskie, doniosły o ruchach wojsk bułgarskich w pobliżu granicy, polecił minister spraw zagranicznych agentowi dyplomatycznemu w Sofii, Steicowi, aby zażądał w tej mierze wyjaśnień od rządu bułgarskiego.

W Paryżu umarł generał Appert, który był ambasadorem w Petersburgu.

Wiadomość że cesarz rosyjski zezwolił na przesłanie różnych dzieł sztuki z Ermitażu na wystawę sztuk pięknych w Berlinie, sprawiła w Paryżu odurzające wrażenie. „Jeżeli się zwąży, pisze *Evénement*, że śmieszna kampania, jaką przeciwko wystawie berlińskiej prowadzili Déroulède i pani de Neuville, miała głównie na celu, aby drażliwości dworu rosyjskiego nie poruszać, trudno się teraz wstrzymać od ironicznego uśmiechu.... „Pójdziemy do Moskwy, a nie do Berlina, odezwaliśmy się niedawno podprefekt z Bergerac do jednego z Rossyan. Car nie unosi się równie delikatnymi uczuciami. Nie przybył on do Paryża, ale do Berlina idzie“. Oto głosy urazy, jakie się odzywają we Francji z powodu wspomnianego przyzwolenia cara na wysłanie dzieł sztuki z Ermitażu na wystawę berlińską.

Journ. des Debats powraca jeszcze do Mowy tronowej austriackiej, twierdząc, że nie rzuca ona jasnego światła na przy-

szłą wewnętrzną politykę austriacką, która i po wyborach pozostaje niezrozumiałą. Następnie omawia *Journ. des Debats* kwestyę traktatów handlowych. *Temps* powiada, że Mowa zawiera mądre rady dla stronnictw, ale brak jej słowa elektryzującego, któreby poruszyło masy. Świadczy ona zresztą o dobrej woli Korony, pragnącej zgody wewnątrz i pokoju na zewnątrz.

Z Konstantynopola donoszą, że stanowisko wielkiego wezyra, Kiamila baszy, jest mocno zachwianem i to z powodów raczej pałacowych, aniżeli politycznych. Kiamil basza mianowicie przedstawił sułtanowi memoriał, w którym uskarża się, iż szambelanowie i dworacy Abdul Hamida mieszkają się ustawicznie do wszystkich prac państwowych i zwłaszcza do udzielania koncesyj na rozmaite przedsięwzięcia i budowle. W. wezyr oświadcza stanowczo, iż w takich warunkach niepodobna bronić interesów państwa, dworacy ci bowiem pragną przedewszystkiem oświadczyć się obojętności i szukają korzyści we wszystkich interesach. Memoriał ten wywołał ogromny popłoch w całej kamaryli sułtańskiej. Abdul Hamid nakazał surowe śledztwo dla zbadania przytoczonych przez Kiamila faktów. Przypuszczają jednak, iż śledztwo skończy się zwycięstwem kamaryli, a upadkiem w. wezyra.

Według doniesień z Rzymu, sprawa trójprzymierza, omawiana przez dzienniki zagraniczne, szczególnie angielskie, jest przedwczesną. Rząd włoski jeszcze nie myślał o przeobrażeniu trójprzymierza w sposób, o którym mówiono, iż byłby korzystniejszy dla Włoch, gdyby umowę przysłał oparto więcej na podstawie ekonomicznej.

Rząd przedstawi Izbie wszystkie szczegóły sprawy poselstwa hr. Antonellego do króla Menelika.

Jeden ze współpracowników dziennika *Tribuna*, pojechał do Massawy, ażeby na miejscu zbadać prawdę o zbrodniach porucznika Livraghi. Donosi on obecnie, że wszystkie szczegóły oburzających i zbrodniczych nadużyć są prawdą, i że przełożony Livraghiego dlatego tylko milczał do czasu, gdyż był pewny, że współnicy zbrodni byłiby go otruli.

Donoszą z Paryża, że jeśliby generał Menabrea, dotychczasowy ambasador włoski, zrezygnował z tego stanowiska, to ambasadorem na jego miejsce zostałby Visconti-Venosta.

Na pierwszym posiedzeniu, po podjęciu na nowo prac włoskiej Izby deputowanych, miał p. Rudini przedłożyć całą osnovę wymiany depesz pomiędzy rządem włoskim a rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki. Rząd pragnie, ażeby cały kraj się przekonał, w jaki sposób bronił rząd włoski poddanych swoich.

Przy tej sposobności jeden z poważniejszych dzienników rzymskich zwraca uwagę, że bądź co bądź Włochy zasłużyły na wdzięczność za poruszenie kwestyi, przez którą wyjaśniono, że istnieje wielkie i cywilizowane państwo, które dla obrony swoich obywateli chce mieć reprezentantów przy wszystkich państwach europejskich, samo jednak, gdy idzie o wzajemność i danie opieki obywatelom innych państw, nie jest zdolne lub nie chce tego uczynić, ponieważ konstytucya owego państwa zdaje się być urządzoną tylko po to, ażeby wszystko przyjmować, ale nie nie dawać.

Skład komisji, która ma się zająć losem robotników, przychylnie został przyjęty przez liberalną prasę. Minister Smith ogłosił w Izbie nazwiska powołanych przez rząd do komisji. Przewodniczącym jest lord Hartington, dalej należą lord Derby, minister handlu Hicks-Beach, Chamberlain, John Gorst, profesorowie Marshall i Pollack i t. d. Komisja zbierze się za dwa tygodnie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Monachium, 15 kwietnia. Najd. Arcyksięstwo Franciszek Salvator i Marya Walaryja przybyli tu dzisiaj rano. Na dworcu kolejowym powitali Dostojnych Gości książę Leopold i księżna Gizela.

Wiedeń, 15 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza:

Najjaśniejszy Pan nadał radcy sądu krajowego we Lwowie, Karolowi Függer-Rechtborn tytuł i charakter radcy wyższego Sądu krajowego.

P. Minister sprawiedliwości przedniósł radcę Sądu krajowego, Ferdynanda Ujhelyi z Myślenic do Żywca; se-

diego powiatowego dr. Karola Górskiego z Andrychowa do Podgórze; sędziego, Bernarda Millera z Liszek do Brzeska; sędziego Bogdana Próchniewicza z Nowego Targu do Oświęcima; sekretarza Rady dr. Teofila Warchałowskiego z Jasła do Sądu krajowego w Krakowie; zamianował zaś sędziami powiatowymi adjunktów sądowych: Dobiesława Szameitę w Krakowie dla Niepołomic; Henryka Harassek w Krakowie dla Dukli; Piotra Lenińskiego w Jasle dla Nowego Targu; Stanisława Szuro w Jasle dla Slemienia; dalej adjunkta Sądu powiatowego Antoniego Drzygiewicza w Skawinie dla Skalata; adjunkta sądowego, Kazimierza Kropaczka w Rzeszowie dla Kolbuszowej; Oskara Rotschek w Krakowie dla Myślenic; Antoniego Chlebika w Krakowie dla Andrychowa; adjunkta sądu powiatowego, Alojzego Traunfelnera w Andrychowie dla Brzostka. Sekretarzami rady zamianował p. Minister sędziów powiatowych: Józefa Kwapińskiego w Slemieniu dla Jasła; Józefa Homolacza w Kolbuszowej dla Nowego Sącza.

Wiedeń, 15 kwietnia. Na wczorajszym zebraniu klubu konserwatywnych, na którym nastąpiło ukonstytuowanie się, złożyli także posłowie bukowińscy oświadczenie, iż chcą tworzyć w tym klubie osobną grupę. Klub postanowił wybrać dr. Smolkę prezydentem, barona Chlumeckego pierwszym, a p. Kathreina drugim wiceprezydentem Izby deputowanych.

Deputacya, złożona z posłów Lienbachera, Doetza i Mutha, udała się do JE. dr. Smolki z prośbą, aby zechciał starać się o to, by ci także deputowani, którzy nie należą do żadnego klubu, lub do jednego z mniejszych, byli uwzględnieni przy wyborze do komisji. Dr. Smolka przyrzekł, iż będzie się starał o ile możliwości uczynić zadość temu życzeniu.

Komisya adresowa Izby panów, po kilkugodzinnej dyskusji, uchwaliła zgodnie z przekonaniem wszystkich, w tej komisji reprezentowanych stronnictw, wygotować w odpowiedzi na Najw. Mowę tronową adres, który z wdzięcznością wita zarówno część polityczną Najw. orędzia, jak i zawarty w niem program prac parlamentarnych. Referentem wybrano hr. Falkenhayna.

Koło polskie uchwaliło odstąpić po jednym z zarezerwowanych mu mandatów komisyjnych Rusinom. Dr. Biliński został upoważnionym do wniesienia projektu ustawy o reformie podatku dochodowego i o podatku giełdowym.

Wiedeń, 15 kwietnia. *Presse* donosi: Zdaje się, iż Austro-Węgry i Niemcy, przy zawieraniu w przyszłości traktatów handlowych z innemi państwami, będą postępować w ścisłym z sobą porozumieniem.

Wiedeń, 15 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Vaterland* oblicza, że nowy klub konserwatywnych może liczyć na 85 członków, których część, chociaż bez formalnego związku z klubem, jest przecie w ścisłym z nim stosunku.

Wiedeń, 15 kwietnia. Przed trybunałem państwowym odbędą się w dniach 20, 21, 22 i 23 b. m. publiczne ustne rozprawy w sprawie dwóch zażaleń o naruszenie politycznego prawa o stowarzyszeniach, dalej czterech zażaleń o naruszenie prawa wyborów do Rady państwa, wreszcie jednego zażalenia przeciw Ministerstwu wyznań o uzupełnieniu kongrui.

Belgrad, 15 kwietnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj odbyła się poufna narada u Natalii, w obecności generała Horwatowicza, byłego prezydenta ministrów Garaszanina i innych. Natalia postanowiła pozostać nadal w Belgradzie, i ustąpić jedynie przemocy. Milan wyjeżdża w piątek. Podniósł dzi-

siaj milion, wypłacony mu w czekach kasowych, wystawionych na Towarzystwo handlowe berlińskie.

Karlsruhe, 15 kwietnia. *Karlsruher Zeitung* nazywa doniesienia dzienników, jakoby w. księżna Olga została przez cara za karę zniewoloną do opuszczenia stolicy, tylko złośliwym wymysłem. W. księżna była raczej głęboko dotknięta lekceważeniem obowiązków dziecka względem matki, nieodpowiedniem postępowaniem syna. Na wczorajszym żałobnym nabożeństwie za w. księżną Olę byli obecni w. książę z małżonką. Na ceremonię pochowania zwłok w petersburskiej cerkwi w piątek, wyjechał książę Wilhelm w nocy jako reprezentant w. księcia.

Berlin, 15 kwietnia. *Norddeutsche Allg. Zeitung* mniema, że najwybitniejszym ustępem austriackiej Mowy tronowej jest wezwanie skierowane przez Najjaśniejszego Pana do wszystkich stronnictw, ażeby aspiracje odrębne zechciały dobrowolnie ograniczyć, główną zaś wagę przywiązywać do tego, co może jednoczyć. Zrezygnowanie Rządu z silnej większości może się przeobrazić na znaczną korzyść, jeżeli się powiedzie, przy współdziałaniu wszystkich stronnictw, wzmożenie dążności do spełnienia przedstawionych zadań. i jeżeli sprzeczności nie tak jaskrawo będą manifestowane.

Berlin, 15 kwietnia. *Reichsanzeiger* ogłasza rozporządzenie cesarskie, uwalniające Wissmanna od obowiązków komisarza państwowego w Afryce, a zarazem wyrażające mu nadzwyczajne zadowolenie. Wissmann przyjął ofiarowaną mu przez kanclerza propozycję, ażeby pozostał nadal przy gubernatorze; na prośbę jednak o urlop, otrzymał go, ażeby trzy miesiące przepędzić w Europie.

Essen, 15 kwietnia. Ewangelickie stowarzyszenie robotników postanowiło przeciw zachowaniu się kosmopolitycznemu niemieckich delegatów na paryskim kongresie robotniczym, jakoteż przeciw generalnej znowie zaprotestować i oświadczyć, że w znowie nie bierze udziału. Wyraziło przytem uczucia wdzięczności i zaufania dla cesarza i postanowiło wezwać wszystkie ewangelickie stowarzyszenia robotnicze w Niemczech do urządzenia podobnych manifestacji.

Bradford, 15 kwietnia. Wczoraj wieczorem ponowiły się wybryki spólstwa, które przypuściło szturm do ratusza i powybijało okna. Policya i wojska uderzyły na tłum raniąc wielu.

Bruksela, 15 kwietnia. *Étoile Belge* donosi, że zamianowanie Stanleya gubernatorem państwa Kongo, jest rzeczą postanowioną. Tenże dziennik zapewnia, że Beernaert oświadczył na zebraniu prawicy, że skoro przyjdzie na porządek w Izbie deputowanych kwestya rewizji konstytucji, to postawi kwestyę zaufania dla gabinetu.

Konstantynopol, 15 kwietnia. *Ag. Constantp.* stwierdza na podstawie zapewnień pochodzących ze źródła oficjalnego, iż doniesienie *Ag. Havasa* o rzekomym kroku, jaki miał przedsięwziąć ambasador Nelidow na posłuchaniu u sułtana w d. 10 b. m. jest bezzasadnem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 kwietnia 1891, godzina 10 minut 30. Akey kredytowe 300-87, Anglo-austriackie 161-50, Unionbank 238-75, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 118-35, Renta papierowa —, 5-pr. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 98-75, 4 1/2-pr. pożyczka krajowa z roku 1883 98-75, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pr. węgierska renta złota 105-30, za 100 marek 57-02. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Przy c. k. zakładzie hydropatycznym w Krynicy
otwiera z dniem 15 maja b. r. nowo urządzony kompletny 2237
pensjonat hydropatyczny
dr. Henryk Ebers,
kierownik c. k. zakładu hydrop. w Krynicy.
Zgłoszenia i zapytania adresować należy do pensjonatu dr. Ebersa w Krynicy.

Nieprawidłowe trawienie
katar żołądkowy, dyspepsja, brak apetytu, zgaga itp. jak niemniej
katar organów oddechu
zaflegmienie, kaszel, chrypka, należą do tych słabości, w których
MATTONIEGO
GISSHÜBLER
najczystsza woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA
według ocenienia powag medycznych, ze szczególnym skutkiem używany bywa.

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 15 kwietnia 1891
H. Zorża.
Pp. T. hr. Komorowska z Bilinki, A. Mysłowski z Koropca.
H. Europejski
Pp. M. hr. Karnicka z Kamionki Str., S. Trojan z Kamionki Str.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1891.

1. Akcje za sztukę.	placa żądają walutę austr.	złr. ct.	złr. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	212	215	—
Kol. lwow.-czern.-jas po 200 zł. wa.	245	248	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	307	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	100 79	101 40	—
5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	108 90	109 60	—
Banku hipot. 4 1/2 pr. los w 50 l.	98 20	98 90	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los w 51 l.	98 70	99 40	—
Tow. kred. galic. ziem. w 5 pr. wa.	—	—	—
4 pr. wa.	97 70	98 40	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa.	—	—	—
los w 4 1/2 lat	95 50	96 20	—
4 1/2 pr. wa. los. 52 l.	99 85	100 55	—
4 pr. wa. los. w 56 l.	95 20	95 90	—
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Gal. zakł. kred. włók. w likwidacji (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	62	—
daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	53	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	52	—
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 70	105 40	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 85	93 55	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	101 70	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100 80	101 50	—
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104 50	—	—
Pożyczki kr. po 4 1/2 pr. wa.	98 45	99 15	—
5. Losy miasta Krakowa	21 50	23 50	—
" " Stanisławowa	26	28	—
6. Monety.			
Dukat cesarski	5 44	5 54	—
Napoleonor	9 15	9 29	—
Półimperyal	9 39	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1 38	1 48	—
papierowy	1 36 1/2	1 38 1/2	—
100 marek niemieckich	56 80	57 50	—

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusiłniej

W teatrze hr. Skarbka.
We środę dnia 15 kwietnia 1890.

GIOCONDA

opera w 4 aktach. — Akt 3 w 2 odsłonach.
Słowa Tołla Gorio. — Muzyka Amilkara Ponchielliego.
Akt pierwszy „Lwia paszcza”. — Akt drugi „Wybuch na okęcie”. — Akt trzeci „Pałac dołów”. — Akt czwarty „Nad kanałem Orfanu”.

Osoby:
Gioconda, śpiewaczka . . . Ella Russel
Alwice Badoero, jeden z naczelników inkwizycji hiszpańskiej . . . pan Jeromin
Laura Adorno, jego żona . . . Mira Heller
Ślepa matka Giocondy . . . pani Kasprońcowa
Enzo Grimaldo, książę Genuński . . . pan Warmuth
Barnaba, tajny agent Rady miejskiej jako śpiewak uliczny . . . pan Chodakowski
Zuana, gondolier . . . pan Zamiński
Isepo, pisarz publiczny . . . pan Kiezman
Powiernik Giocondy . . . pan Koneczewicz
Mnich . . . pan Senowski
Panowie, dygnitarze, senatorowie, damy, mieszczanie, maski, arlełini, pieroty, balabardziści, paziowie, mieszczanie, marynarze weneccy, marynarze dalmatyńscy, chłopcy okrętowi, lud. — Rzędy dzieje się w Wenecji. Tańce układu p. Fr. Zymirskiego. W akcie pierwszym „Furlana”. — W akcie trzecim tańce godzin dnia i nocy.
Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Ces. król. generalna Dyrekcja kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1891
Do Lwowa przychodzą:
STRYJ A g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróży, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróży, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 kwietnia 1891.

1. Dług państwa.	placa żądają	złr. ct.	złr. ct.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 45	92 65	—
luty-sierpień	92 50	92 70	—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92 50	92 70	—
kwiecień-październik	92 50	92 70	—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133 50	134 50	—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 60	140	—
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 50	149 50	—
" " 1864 po 100 złr.	180 50	181 25	—
" " 1864 po 50 złr.	180 50	181 25	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145 50	146 50	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. 110 95	111 15	—	—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 80	102	—
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	105 10	—	—
Galicyi	104 75	105	—
Niższej Austrii	109 50	110 25	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	92	92 90	—
3. Akcje			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	160 90	161 50	—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300 75	301 25	—
Niższo-aust. tow. eskont. po 500 zł. 610	618	—	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	306	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	219 10	219 60	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	989	993	—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	89	89 50	—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	300	302	—
Aust. Tow. zegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	—	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk	—	—	—
Kol. Przeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	2780	2790	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	213	214	—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	245 75	246 75	—
Lwów-Czerna. kol. I. po 200 zł. a. w.	—	—	—
4. Listy zastawne losowane.			
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w życie w 50 l.	100 50	101 30	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	100 50	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97 75	98	—
" " " " " po 4 pr. w 4 l. wyl.	95 60	—	—
" " " " " po 4 1/2 pr. w	100 10	100 30	—
52 latach zwrotne	98 75	99 45	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	—	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	101	101 50	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101	101 60	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101 60	102 20	—
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr.	100 75	101 25	—
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	—	102 75	—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)			
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103 90	104 80	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—	—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99 80	100 40	—
po 100 zł. " 1887 "	100	100 60	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	99 80	100 40	—
detto (Jarosław-Sokal	96	96 50	—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83 60	84 40	—
z r. 1884	92 50	93 50	—
z r. 1866	—	—	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102	102 60	—
6. Losy.			
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. 186 50	187	—	—
Clarego po 40 zł. m. k.	56 50	57 50	—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125	126	—
Keglewicza po 10 zł. m. k.	35	38	—

placa żądają	złr. ct.	złr. ct.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22 50	23
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21	22
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58 25	59 25
Pańiego po 40 zł. m. k.	55 75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 75	19 25
" " " " " węg. po 5 zł.	12 40	12 70
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 50	21 50
Salma po 40 zł. m. k.	59 50	60 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61	62
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26 50	27 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	149
" " " " " po 50 zł. w. a.	—	67
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37	38
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	51	—

7. Wexle za 3 miesiące.

Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za ft. szt.	116 10	116
Paryż za 100 fr.	46 02 50	46 10

Kurs złoty

Dukat cesarski men.	5 50	5 52
" pełnej wagi	5 47	5 49
Korona	—	—
20-frankówka	9 21 50	9 22 5
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " " " w srebrze	—	—
Renta w życie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcie banku austro-węgier	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleonor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,
Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 5170 (2473 2—3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1891 i w dniu 25 maja 1891 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 47 w Andrychowie położonej lwh. 68 i 1/2 ciał hip. lwh. 158 w Andrychowie Józefa Rajdy własnych na zaspokojenie wierzytelności Juliana Schnitzera w kwocie 38 zł. 89 ct. zpn.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedana zostanie.
Cena wywołania 350 zł.
Wadium 35 zł. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Małec z Andrychowie.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 15 listopada 1890.

L. 5898 (2472 2—3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1891 i w dniu 25 maja 1891 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 56 we Frydrychowicach położonej według wyk. hip. 56 l. ks. gr. kat. gm. Frydrychowice Wawrzyńca i Rozalii Mrajców tudzież Franciszka, Józefa i Joanny Panków własnej na zaspokojenie wierzytelności Samuela Silbiera w kwocie 285 zł. zpn.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedana zostanie.
Cena wywołania 2591 zł. 50 ct.
Wadium 260 zł. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Małec z Andrychowa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 12 listopada 1890.

L. 5361 (2474 2—3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1891

i w dniu 25 maja 1891 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lk. i lwh. 64 1/4 części realności l. 356 księgi gr. dla gminy kat. Rzyki objętej Michała Szweida własnych na zaspokojenie wierzytelności Józefa i Zofii Szwedów w kwocie 239 zł. zpn.
Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.
Cena wywołania wynosi:
a) co do połowy realności lk. i lwh. 64 kwotę 222 zł.
b) co do 1/4 części realności lwh. 350 kwotę 1 zł. 78 ct.
co do 1/24 części realności lwh. 356 kwotę 301 zł. 82 ct.
Wadium 10 pre. ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Gayczak z Andrychowa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 20 listopada 1890.

L. 23931 (2412 2—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemyśle podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Pańkowi Lewickiemu o zapłacenie kwoty 200 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 15 maja 1891 i dniu 19 czerwca 1891 o godz. 10 przed południem w sądzie biuro nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej u Hureczko pod lk. 44 położonej wyk. hip. l. 47 ks. gr. gm. Hureczko objętej.
Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 500 zł.
Wadium 10 pre. tej sumy.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedana zostanie.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.
Przemyśl, 26 stycznia 1891.

L. 7453 (2423 3—3)
W celu zaspokojenia pretensyj Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie z pożyczki pochodzącej z tytułem:

9tej raty z 1 kwietnia 1889 w kwocie 20 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwietnia 1889, 10tej raty z 1 października 1889 w kwocie 20 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 października 1889, 11 raty z 1 kwietnia 1890 w kwocie 20 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 kwietnia 1890, 12tej raty z 1 października 1890 w kwocie 20 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 października 1890 z przynależnościami odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 8 maja 1891 i 12 czerwca 1891 zawsze o godzinie 10 rano, przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według wyk. hip. liczbą 591 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Ruchli Szapiry urodzonej Zbriże własnej, i realności objętej wykazem hipotecznym liczbą 592 gminy katastralnej Podhorce Chaima Szapiry własnej. Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 80 zł. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, 8 marca 1891.

L. 218 (2424 3—3)
Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Anny Strzygowskiej przeciw Leopoldowi i Maryi Staszkieviczom o 3000 zł. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lwh. 164 gminy kat. Żywiec objętej, na dzień 12 maja i 16 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium 639 zł.
Cena szacunkowa 6390 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela w Żywcu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w tutejszej registraturze.
Żywiec, 16 lutego 1891.

L. 10437 (2430 3—3)
Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika i Anny Dubowskich przeciw Maxymilianowi i Maryannie Dubowskim z Żywca o 900 zł. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja połowy realności pod n. 355 lwh. 355 kt. gr. gm. Żywiec na dzień 12 maja i 16 czerwca 1891 każdą razą o godzinie 10 rano.
Wadium 503 zł.
Cena szacunkowa i wywołania 5025 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Raschke.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w tutejszosałowej registraturze.
Żywiec 10 marca 1891.

L. 9263 (2428 3—3)
Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Sali Manderer z Langier przeciw Reginie Tlałkowej i s. p. Marciniowi Tlałce względnie tegoż deklarowanemu spadkobiercom o 200 zł. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności dłużników pod n. 382 lwh. 902 ks. gr. gm. Radochów na dzień 13 maja i 17 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium 38 zł.
Cena szacunkowa 375 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Raschke.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w ts. registraturze.
Żywiec 10 lutego 1891.

L. 9385 (2426 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej firmy Jakób i Józef Kohn przeciw Janowi Polakowi i Marciniowi Biernatowie o 1040 zł. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności 3/4 części lwh. 479 1/4 części lwh. 480 1/2 lwh. 481, 1/8 części lwh. 483, 4/32 części lwh. 1338 Jana Polaka oraz 1/2 lwh. 534, Marcina Biernata księgi gruntowej gminy Jeleśnia na dzień 13 maja i 17 czerwca 1891 każdą razą o godzinie 10 rano.
Wadium łącznie 86 zł.
Cena szacunkowa 860 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w tutejszosałowej registraturze.
Żywiec, 2 stycznia 1891.

L. 3600 (2392 3—3)
Dnia 13 maja i dnia 16 czerwca 1891 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod lk. 111 w Sierakoskach położonej, według wyk. hip. Nr. 214 i 215 Michała i Barbary Wiarowych własnej celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytu ziem. w kwocie 100 zł.
Cena wywołania 300 zł. aw.

Wadium 30 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na gruncie zaś terminie także niżej ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych lub nie należących do wiadomych hipot. wierzycieli ustanowiono Waska Turkiewicza z Sierakosic.

Z c. k. Sądu powiatowego
Nizankowice, 27 sierpnia 1890.

L. 2764 (2448 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 maja 1891 nawet i poniżej takowej, licytacja połowy realności lwh. 23 w Kobięcinie Franciszki Piekarczyk własnej na rzecz Artura Pempera pto 60 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 530 zł.
Wadium 53 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Bronisława Peszkowskiego w Skawinie.
Skawina 14 listopada 1890.

L. 5934 (2420 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyj Tomasza Koconia przeciw Janowi Paciorkowi w kwocie 220 zł. aw. zpn. sprzedana zostanie przez publiczną licytację realność lk. 64 w Rycerce dolnej składająca się:
a) z 1/2 ciała hipotecznego lwh. 46,
b) z całego ciała hipotecznego lwh. 307,
c) z 6/20 części ciała hipotecznego lwh. 672,
d) z 66/320 części ciała hipotecznego lwh. 673.
e) z 2/6 części ciała hipotecznego lwh. 674,
f) z 6/20 części ciała hipotecznego lwh. 706,

gminy katastralnej Rycerka dolna poprzód Jana Paciorka własnej, a obecnie na rzecz Józefa Paciorka (syna Jana Ueinka) i Franciszki z Paciorków Kierosowej zapisana; w dwóch terminach dnia 22 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 rano, w biurze c. k. sądziego powiatowego w Miłowie i to na pierwszym terminie wyżej ceny szacunkowej lub za takową a na drugim niżej takowej.
Cena wywołania 507 zł. 74 ct.
Wadium 50 zł. 80 ct.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem ad actum Macieja Paciorka z Rycerki dolnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Miłówka, dnia 31 grudnia 1890.

L. 11930 (2421 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej sumy 100 zł. aw. zpn. Freydy Zimerman należącej odbędzie się w kancelarii tegoż sądu w dniach 22 kwietnia 1891 i 20 maja 1891 o godz. 11 rano egzekucyjna licytacja połowy realności dłużnika Wolfa Singera wedle Dom. III. pag. 182 nr. 12 haer. własnej pod nr. 116 w Mościskach położonej.
Na pierwszym terminie połowa tej realności sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim i poniżej tejże.

Cena wywołania wynosi 250 zł.
Warunki licytacji przejrzyć można w kancelarii sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, dnia 9 stycznia 1891.

L. 1191 (2422 3—3)
Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Michałowi Fedasz przez Antoniego Materklasa i małoletnią Annę Petryk jako spadkobierców Tacyanę Materklas kwoty 6 zł. aw. zpn. odbędzie się tamże w dniach 18 kwietnia 1891 i 19 maja 1891 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników wykazem hipotecznym 252 gminy Krukienice objętej.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 65 zł. 50 ct. aw. lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.
Wadium wynosi 6 zł. 55 ct. aw.
Resztę warunków i aktów można przejrzyć w sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, dnia 21 lutego 1891.

L. 2265 (2387 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyj Chai Lai Yin w kwocie 30 zł. 60 ct. aw. zpn. odbędzie się w dniach 12 maja 1891 i 16 czerwca 1891 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/5 części ciała hip. Nr. 23 wyk. ks. gr. gm. Czaszyn Iwana Miszczyszyna własnego.
Na pierwszym z tych terminów zosta-

nie powyższe ciało hipot. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 260 zł.
Wadium 26 zł.
Inne warunki w sądzie przejrzyć można.
Lisko, dnia 4 marca 1891.

L. 782 (2390 3—3)
Dnia 13 maja i dnia 17 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod l. h. 3 w Aksmanicach położonej, według wyk. hip. l. 75 Stefana Fedoryszczaka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Piotra, Maryi i Pazi Fedoryszczaków w resztującej kwocie 35 zł.
Cena wywołania 1135 zł.
Wadium 113 zł. 50 ct.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych lub nie należących do wiadomych hipot. wierzycieli ustanowiono Adolfa Medweckiego.
Z c. k. Sądu powiatowego
Nizankowice, 9 lutego 1891.

L. 7006 (2395 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 13 maja 1891 i 15 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 9/32 części realności pod nk. 143 w Kańczudzie położonej lwh. 222 ks. gr. gm. kat. Kańczuga objętej, nieobjętej masy spadkowej Efraima Mersla własnych celem wydobywania pretensyj Towarzystwa zalicz. w Łańcucie w kwocie 145 zł. 55 ct.
Cena wywołania 549 zł.
Wadium 54 zł. 90 ct.
Resztę warunków przejrzyć można w Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 8 października 1890.

L. 2004 (2241 3—3)
Aviso.
Am 21 April 1891 findet um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps im Przemysł eine Verhandlung wegen Kauf von 1100 q. Weizen-Zwiebackmehl nach kaufmännischer Usance statt.
Die näheren Bedingungen können bei der Intendanz des 10 Corps oder beim Militär-Verpflegs-Magazine in Przemysł eingesehen werden.
Von der k. k. Intendanz des 10 Corps

L. 3149 (2446 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyj Chany Tänzer w kwocie 200 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniu 8 maja 1891 i w dniu 19 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w Mielcu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 12/54 części realności objętej wykazem hipotecznym l. 560 gminy Mielec w 6/54 częściach egzekuta Mojżesza Dawida 2 im. Glasmana a w 6/54 częściach spadkobierców Sary Glasman własnych.
Cena wywołania 308 zł. aw.
Wadium 30 zł. 8 ct. aw.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w regist. aturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Mielec, dnia 19 marca 1891.

L. 1844 (2484 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 17 rat po 9 zł. 44 ct. i reszty kapitału sumy 116 zł. 3 ct. aw. zpn. licytacja realności Rozalii Niedopytalskiej Eudokii Dołhaniuk Jędrzeja Jana, Maryi Niedopytalskich własnej wyk. hip. 80 gminy Zboiska objętej na dzień 14 maja 1891 i na dzień 18 czerwca 1891 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.
Cena wywołania 200 zł. aw.
Wadium 20 zł. aw.
Na pierwszym terminie realność tę

nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzyć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Luka.
Lwów, dnia 12 marca 1891.

L. 1713 (2493 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22 kwietnia 1891 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 186 gminy kat. Gliniany objętej do Jana Białoruskiego młodego należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 81 zł. 87 ct. zpn.
Cena wywołania 815 zł.
Wadium 81 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestynskiego z Glinian.
Gliniany, dnia 28 lutego 1891.

L. 755 (2488 1—3)
W dniach 30 kwietnia i 4 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Gustawa Schwabego w kwocie 700 zł. publiczna licytacja realności lwh. 113 i innych Józefa i Maryanny Szkaradników w Wilkowicach położonej lwh. 113, 285, 286, 345, 346, 347, 348 i 349 objętych.
Cenę wywołania stanowi kwota 3270 zł.
Wadium 327 zł.
Resztę warunków przejrzyć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy p. dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 4 marca 1891.

L. 9881 (2491 1—3)
W dniach 23 kwietnia i 29 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Emmy Palzow w kwocie 200 zł. publiczna licytacja realności egzekuta Wawrzyńca Gwizdały własnej w Wilkowicach położonej lwh. 36 gm. kat. Wilkowice objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 2545 zł.
Wadium 255 zł.
Resztę warunków przejrzyć można w tut. Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Aronsohna.
C. k. Sąd powiatowy
Biała, dnia 17 lutego 1891.

L. 10326 (2490 1—3)
W dniach 1 maja i 5 czerwca 1891; każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Maryi Krzyżan w kwocie 300 zł. publiczna licytacja realności Michała i Teresy małż. Koniorów własnej w Mikuszowicach położonej lwh. 103 gm. kat. Mikuszowice objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 405 zł. aw.
Wadium 40 zł.
Resztę warunków przejrzyć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Reich.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 16 lutego 1891.

Kuratele.

L. 2421 (2475 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje Łukasza Byk z Wierzbowca marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratora Matwija Knysz gospodarza z Wierzbowca.
Budzanów, dnia 28 marca 1891.

Konkursa. Obwieszczenie.

(2453)
W skutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 16 marca 1891 l. 4256/409 I tudzież odezwy c. i k. Komendy XI. korpusu we Lwowie z 8 marca br. l. 1147, ogłasza c. k. Namiestnictwo niżej umieszczony konkurs na obsadzić się mające z początkiem roku szkolnego 1891/2 miejsca wszystkich kategorii w wojskowych Zakładach naukowych i wychowawczych, w wojskowym domu sierot i w zakładach wychowawczych dla córek oficerskich.
Prawo do miejsc rządowych mają synowie ślubni lub legitymowani osób wymienionych w następujących 5 grupach, a mianowicie synowie:
1) oficerów w czynnej służbie;
2) księży wojskowych ewangelickich lub grecko-orientalnych, rachmistrzów wojskowych i urzędników wojskowych c. i k. armii, marynarki obrony krajowej i żandarmerji a to będących w czynnej służbie, w stanie spoczynku lub zaopatrzenia jako inwalidzi;

3) oficerów, księży wojskowych ewangelickich lub grecko oryentalnych, audytorów, lekarzy wojskowych, rachmistrzów i urzędników wojskowych i zostających w rezerwie, w stosunku pozasłużbowym, w stanie nieczynnym obrony krajowej, jeżeli odbyli przynajmniej 10 letnią służbę w armii;

4) gażystów wojskowych niezaliczonych do żadnej klasy dyet, podoficerów w stanie czynnym lub inwalidów c. k. armii, marynarki i obrony krajowej, jeżeli odbyli przynajmniej 12 letnią służbę czynną i podczas takowej zawarli związku małżeńskie podług pierwszej klasy, a w końcu

5) urzędników służących czynnie lub pensjonowanych dworu i państwa zaliczających się do pewnej rangi służbowej, którzy wykazą się odbytą przynajmniej dwudziestoletnią ogólną służbą.

Prawo do miejsc rządowych w wojskowym domu sierót mają jednak tylko sieroty po osobach wymienionych w grupach 1—3. Jeżeli ojcowie aspirantów padli przed nieprzyjacielem lub zostali ciężko w wojnie ranni i z powodu tego stali się zupełnie do pracy niezdolni, odpada warunek minimalnej służby wymienionej w punktach 3 i 4.

W celu wypełnienia dotyczących rubryk list kwalifikacyjnych mają petenci równocześnie z prośbą podać następujące daty Komendzie Korpusu.

a) Imię i nazwisko oraz zatrudnienie aspiranta;
b) czy ojciec służy czynnie, czy pozostaje w stanie spoczynku i gdzie mieszka;
c) co do sierót nie mających ojca, imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania opiekuna;

d) czy i gdzie żyje matka;
e) jeżeli matka jest wdowa, jakie ma zaopatrzenie dla siebie i dla dzieci a mianowicie dodatek na wychowanie, stypendium itp. pobory;

f) czy petent był już umieszczony w wojskowym Zakładzie wychowawczym lub naukowym, a w danym razie, czy, kiedy i z jakiego powodu z takowego wystąpił;

g) czy istnieje jaka możność wychowania petenta;
h) ilość i płeć rodzeństwa;

i) czy bracia byli lub są umieszczeni w jakim zakładzie na miejscach bezpłatnych lub w szkołach kadeckich;

k) czy siostry były lub są umieszczone w zakładach wychowawczych dla córek oficerskich lub osób stanu wojskowego;

l) imię i rodzaj zaopatrzenia rodzeństwa mającego już zaopatrzenie;
m) imię, wiek i miejsce pobytu niezaopatrzonego rodzeństwa;

n) stosunki majątkowe;
o) petenci ze stanu szlacheckiego mają udowodnić prawo do stanu szlacheckiego;

Powyższe daty są również pożądane przy przedkładaniu prośb o nadanie miejsc płatnych.

Podania wystosowane być mają do c. i k. Państwowego Ministerstwa wojny i należy je oraz świadectwo lekarskie i rewers dotyczący zobowiązania do odbycia służby czynnej (podług wzoru w każdej władzy wojskowej się znajdujacego) zaopatrzyć marką stemplową na 50 ct. aw. wszystkie inne załączniki marką stemplową na 15 ct.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1891.

(Abthg. 6. Nr. 396 vom 1891.)

Concurs-Ausschreibung *)

für die Aufnahme in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten, dann Officierstöchter-Erziehungs-Institute.

Mit Beginn des Schuljahres 1891/92 (1. September in den Militär-Realschulen, 18. September im Militär-Waisenhaus und in den Militär-Akademien) werden in den k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten beiläufig 275 ganz- und halbfreie Aerarial-, dann Stiftungs- und Zahlplätze zur Besetzung gelangen.

Dieselben vertheilen sich mit:

30 im Militär-Waisenhaus,
170 auf den I. } Jahrgang der Militär-Unterrealschulen,
25 " " III. }
50 " " I. Jahrgang der Militär-Akademie in Wiener-Neustadt und der technischen Militär-Akademie in Wien.

In den II. und IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen findet eine regelmässige Aufnahme nicht statt, sondern es werden in diesen Jahrgängen nur jene Plätze besetzt, welche durch zufälligen Abgang (Tod, Entlassung ect.) frei werden.

In sämmtliche Jahrgänge der Militär-Oberrealschule kann aber eine Neuaufnahme der voraussichtlichen Standesverhältnisse dieser Anstalt wegen, überhaupt nicht eintreten.

Die Aufnahmebedingungen sind in der mit dem 8. Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1888 verlautbarten „Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten aus der Privat-Erziehung in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“ enthalten*), und es werden hier nur die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme der Aspiranten hervorgehoben.

Diese sind:

1. Die österreichische oder die ungarische Staatsbürgerschaft;
2. die körperliche Eignung;
3. ein befriedigendes sittliches Verhalten;
4. das erreichte Minimal- und nicht überschrittene Maximalalter; in dieser Beziehung ist für der Eintritt in das Militär-Waisenhaus das erreichte 7. und nicht überschrittene 13. Lebensjahr, in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 10. und nicht überschrittene 12. Lebensjahr, in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 12. und nicht überschrittene 14. Lebensjahr, in den I. Jahrgang der Militär-Akademie das erreichte 17. und nicht überschrittene 20. Lebensjahr festgesetzt; das Alter wird mit 1. September berechnet; assentierte Bewerber werden in die Militär-Akademie nicht aufgenommen;
5. die erforderlichen Vorkenntnisse, und zwar für den Eintritt in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 4. oder 5. Classe einer Volksschule; in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 2. Classe einer Mittelschule (beziehungsweise der 2. Classe einer nach dem XXXVIII. Gesetzartikel vom Jahre 1868 organisierten ungarischen Bürgerschule); in den I. Jahrgang der Militär-Akademien die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der höchsten Classe einer vollständigen Mittelschule;
6. die Uebernahme der Verpflichtung, mit Beginn eines jeden Schuljahres das Schulgeld im Betrage von 14 Gulden zu entrichten.

Anspruch auf ganz- und halbfreie Aerarialplätze haben in den Militär-Realschulen und Akademien nach § 3 der erwähnten Vorschrift bloss Söhne von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren des activen und des Invalidenstandes, dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten, wenn die vorgezeichneten Bedingungen erfüllt sind.

Auf Aerarialplätze im Militär-Waisenhaus haben nur Waisen von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren und Gleichgestellten Anspruch.

Bei dem gegenwärtig bestehenden Andränge auf Aerarialplätze in den ersten Jahrgang der Militär-Unterrealschulen durch solche Aspiranten, welche der 1. Gruppe der Anspruchberechtigten angehören, wird eine Berücksichtigung jener, welche erst in die 3. 4. und 5. Gruppe eingereiht sind, voraussichtlich nicht eintreten können.

Gesuche von Personen der letztgenannten Gruppen (Gagisten in der Reserve, im Verhältnisse „ausser Dienst“, im nichtactiven Stande der k. k. Landwehr und im Urlaubstande der königl. ungarischen Landwehr; ferner Unterofficiere und Gleichgestellte des activen und des Invalidenstandes; endlich Hof- und Civil-Staatsbeamte) sind daher nicht einzusenden, weil sie ohne Erfolg bleiben müssten.

Alle Aspiranten für die Militär-Realschulen und Akademien müssen sich einer Aufnahmeprüfung unterziehen.

Die Aspiranten für den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule können die Prüfung in ihrer Muttersprache ablegen und es bildet die Unkenntnis der deutschen Sprache — bei sonst guten Fähigkeiten der Aspiranten — kein Hindernis für die Aufnahme. Auch Aspiranten für die höheren Jahrgänge der Militär-Unterrealschule können die Aufnahmeprüfung in ihrer Muttersprache ablegen, sobald sich in der Prüfungs-Commission Mitglieder vorfinden, welche in der Muttersprache der Aspiranten die Prüfung vornehmen können; Bewerber, welche Mittelschulen mit ungarischer Unterrichtssprache frequentierten, können die Aufnahmeprüfung für den II., III. und IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschule unbedingt in ungarischer Sprache ablegen; immerhin aber müssen diese Aspiranten der deutschen Sprache soweit mächtig sein, um dem Unterrichte mit Nutzen folgen zu können.

Die Aspiranten für die Militär-Akademie haben die Prüfung in deutscher Sprache abzulegen, welcher sie soweit mächtig sein müssen, dass die Möglichkeit des Studienerfolges in dieser Beziehung gesichert erscheint.

Im allgemeinen erstreckt sich die Prüfung für die Aufnahme in die höheren Jahrgänge der Militär-Realschule und für den I. Jahrgang der Militär-Akademie auf die Gegenstände der vorhergehenden Jahrgänge in jenem Umfange, in welchem sie in diesen zum Vortrage gelangen.

Die militärischen Geschicklichkeiten, dann die militärischen Uebungen bilden keinen Gegenstand der Prüfung.

Der Umfang der Aufnahmeprüfung ist in der Beilage I der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten für jeden Jahrgang kurz angedeutet.

Die Militär-Akademie in Wiener-Neustadt hat die Bestimmung, die Zöglinge, für die Infanterie für die Jägertruppe und Cavallerie heranzubilden; die technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Zöglinge für die Artillerie, für die Geniewaffe, für das Pionnier-Regiment, dann für das Eisenbahn- und Telegraphen-Regiment bestimmt. In den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie ist anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie- oder in die Genie-Abtheilung anstrebt; dem angegebenen Wunsche wird bei der Eintheilung nach Möglichkeit entsprochen werden.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburt-) Schein;
2. das ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der mit der Circular-Verordnung vom 10. Februar 1891, Abthg. 14, Nr. 3671 [von 1890] — Normal-Verordnungsblatt 7 Stück — verlautbarten „Instruction zur ärztlichen Untersuchung der Aspiranten bei der Aufnahme in Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“);
3. das letzte Schulzeugnis (Schulnachricht, Schulausweis) des gegenwärtigen Schuljahres, dann das ganzjährige Schulzeugnis für das verflossene Schuljahr**);
4. der Heimatschein;

eventuell bei Stiftungsplätzen

5. die besondere Nachweisung, dass der Bewerber den Bedingungen des Stiftungsbriefes entspricht.

Zahlzöglinge werden mit Rücksicht auf den vorhandenen Raum in die Militär-Realschulen und Akademien aufgenommen. Hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintritt gestattet ist, wird auf die oben angeführte Vorschrift vom Jahre 1888 mit dem Beifügen hingewiesen, dass das Kostgeld für die Militär-Realschulen mit 400 fl., für die Militär-Akademien mit 800 fl., festgesetzt ist. Dasselbe ist halbjährig im vorhinein bei der Casse der betreffenden Anstalt zu entrichten. Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte eines Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Das Schulgeld von 14 fl. wird mit Beginn eines jeden Schuljahres gezahlt.

Ausserdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgange einer Militär-Akademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Ausstattung des Zöglings im Falle seines Austrittes als Officier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Auf Zahlplätze haben die Söhne aller österreichischen oder ungarischen Staatsbürger Anspruch, jedoch erhalten talentierte Junglinge mit guten Schulzeugnissen, insbesondere Söhne von Officieren und von Militär- (Kriegsmarine-Landwehr-) Beamten, dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten den Vorzug.

Gesuche um Verleihung von Aerarial und Zahlplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz-, Festungs- und Corps- (Militär-) Commanden bis 15. Mai 1891 entgegengenommen.

Gesuche, welche nach diesem Termine bei den obgenannten Behörden einlangen, werden unbedingt zurückgewiesen.

In den Officierstöchter-Erziehungs-Instituten in Oedenburg und Hernald können mit Beginn des nächsten Schuljahres (1. September) besetzt werden:

7 ganzfreie Aerarialplätze,	
3 " Kaiserin Elisabeth-	
1 " Kaiser Franz Joseph-Kaiserin Elisabeth-	
1 " Franz Joseph-Elisabeth-	
2 " Rudolf-Stephanie-	
1 " Wiener Grosshandlungs-Gremium-	
6 " IV. Staats-Wohlthätigkeits-Lotterie-	

Stiftungsplätze.

Alle vorerwähnten Plätze sind nur für Töchter (Waisen) von Officieren des Soldatenstandes bestimmt.

Weiter wird in diesen Instituten besetzt:

1 ganzfreier Maria Theresien-Ordens-Stiftungsplatz für Angehörige des Ordens.

Die Aspirantinnen müssen das 7. Lebensjahr vollendet und dürfen das 13. Lebensjahr nicht überschritten haben; weiter müssen sie den ihrem Lebensalter entsprechenden Schulbesuch nachweisen.

In beiden Officierstöchter-Erziehungs-Instituten können auch einige Zahlplätze gegen ein jährliches Kostgeld von 500 Gulden verliehen werden.

Das Kostgeld ist halbjährig im vorhinein bei der Casse des betreffenden Institutes zu erlegen.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte des Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Anspruch auf Zahlplätze haben nur Töchter (Waisen) von Officieren und Militär-Beamten.

Die Aufnahmebedingungen sind im 45. Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1877 enthalten***).

Die Gesuche um Verleihung des Maria Theresin-Ordens-Stiftplatzes sind an den Ordenskanzler zu richten und bis 31. Mai 1891 beim Reichs-Kriegs-Ministerium einzubringen; für die übrigen Plätze sind die Gesuche bis 15. Mai 1891 im Dienstwege an die Militär-Territorial-Commanden einzusenden.

Da bei Verleihung letzterwähnter Plätze mittellose Doppelwaisen und vaterlose Waisen zunächst berücksichtigt werden müssen, die Anzahl der verfügbaren Plätze aber sehr gering ist, so müssen Gesuche um Aufnahme mütterloser Waisen, oder solcher Aspirantinnen, deren Eltern leben, voraussichtlich ohne Erfolg bleiben.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburt-) Schein;
2. der Heimatschein (kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden);
3. das militärärztliche und beziehungsweise auch das Impfzeugnis;
4. das letzte Schulzeugnis.

Gesuche, welche nach dem vorerwähnten Zeitpunkte einlangen, werden zurückgewiesen.

Wien, im Februar 1891.

Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

*) Exemplare der Concurs-Ausschreibung und der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten sind, soweit der Vorrath reicht, von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei oder von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel und Sohn in Wien zu beziehen.

**) Die zur Aufnahmeprüfung einberufenen Aspiranten haben das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1890/91 in die Anstalt mitzubringen.

***) Dieselben sind von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel und Sohn in Wien zu beziehen.

Uebersicht

der mit Beginn des Schuljahres 1891/92 in den nachbezeichneten Militär-Erziehungs- und -Bildungs-Anstalten erledigten Privat-Stiftungsplätze, auf welche auch Personen des Heeres Falle in dem Anspruch haben, wenn sie den besonderen Bedingungen des Stiftbriefes entsprechen.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Anstalt in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Person, an welche die Gesuche einzusenden sind
Freiherr von Brady	1	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie, eventuell Militär-Unterreal-schule	1. Für in Irland geborene Jünglinge katholischer Religion, eventuell 2. für Söhne von k. und k. Officieren irändischer Abkunft, oder 3. für Söhne von k. und k. Officieren überhaupt.	Zu 1: Erzbischof von Dublin; zu 2 und 3: Reichs-Kriegs-Ministerium
Julie Brudermann	1	I. Jahrgang der Militär-Unterreal-schule	Für einen Knaben aus der Familie Brudermann.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Freiherr von Chaos	3		Für Chaos'sche Stifflinge des k. k. Waisenhauses in Wien.	Wiener Magistrat.
Gräfin Petronella Csaky	2	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie	Für männliche Nachkommen der gräflichen Familien Johann Eziraky, Karl Andrassy, Johann Cerenyi, dann Emanuel, August, Rudolf, Theodor, Coloman, Ladislaus, Adalbert, Siegmund, Johann und Georg Csaky.	Königl. ungarisches Landes-Vertheidigungs-Ministerium.
Georg Franz von Griener	1	Militär-Unterreal-schule	Für unbemittelte niederösterreichische Landeskinder, zunächst für Verwandte des Stifters.	Niederösterreichische Statthalterei.
Herman-Hensel-Ingenieur	1	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie oder Militär-Real-schule	Für Söhne von Mitgliedern des Hermann-Hensel-Ingenieur-Stiftungs-Vereines.	Curatel der Stiftung (II. Section des technischen und administrativen Militär-Comite).
Domherr Johann von Kéry	1	Militär-Unterreal-schule oder Militär-Akademie	Für Knaben aus der Stamm-familie des Stifters.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Major Josef von Kraus	1	Militär-Unterreal-schule	Für Söhne von Personen des Mannschaftsstandes 1. des Husaren-Regimentts Nr. 9; 2. welche früher im Husaren-Regimente Nr. 9 gedient haben; 3. des k. u. k. Heeres überhaupt.	Comando des Husaren-Regiments Nr. 9.
Rudolf Freiherr von Mandell	2	Militär-Waisenhaus	Für in Ungarn geborene Söhne solcher verstorbenen Officiere der königl. ungarischen Landwehr, welche früher im gemeinsamen Heere gedient haben. Aspiranten aus dem Biharer Comitate haben den Vorzug.	Oberstlieutenant des Ruhastanees Rudolf Freiherr von Mandell (Wien, III. Neuling-gasse Nr. 12).
Oberst Valentin von Modesti	1	Militär-Unterreal-schule oder Militär-Akademie	Für solche in Triest, Mitterburg oder Pola geborene Jünglinge deren Väter dem Staate vorzügliche Dienste geleistet haben.	Statthalterei in Triest.
Gemeinde Mohol	1	I. Jahrgang einer Militär-Unterreal-schule	Für in der Gemeinde Mohol geborene Knaben ohne Unterschied des Standes und der Confession.	Gemeindevertretung in Mohol (Bacser Comit in Ungarn).
Karl Graf Ogara	1	Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie	Für Söhne von k. k. Officieren, deren Elter Irländer sind und in k. und k. Militär-Diensten stehen, eventuell für solche Jünglinge, welche von irländischer Eltern abstammen und adelig sind.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Herzog von Reichstadt	1	I. Jahrgang der Militär-Unterreal-schule	Für Söhne der Mannschaft vom Feldwebel abwärts des Infanterie-Regiments Nr. 60.	Commando des Infanterie-Regiments Nr. 60
J. E. A. Ruthmayer	2	Militär-Waisenhaus	Für ganz verwaiste oder vom Vater verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegsmarine und der beiden Landwehren, welche einer christlichen Confession angehören	Reichs-Kriegs-Ministerium.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Anstalt in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Person, an welche die Gesuche einzusenden sind
Sabbas von Tököly	1	Marine-Akademie oder Genie-Abtheilung der technischen Militär-Akademie eventuell Militär-Unterreal-schule	Für Söhne jener Officiere serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion, welche bei den bestandenen croatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Grenz-Infanterie-Regimentern oder dem Titler Grenz-Infanterie-Basailon gedient haben. 2. für Söhne jener k. und k. Officiere besagter Nationalität und Religion, welche aus dem ehemaligen croatischen, slawonischen syrmischen und Banater Militär-Grenzgebiete gebürtig sind; 3. für Söhne von k. und k. Officieren serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion überhaupt.	General-Major Elias Woinowits von Jardo zugetheilt dem 8. Corps-Commando.
General-Major Ludwig Woher	2	Militär-Unterreal-schule oder Militär-Akademie	In erster Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Woher aus dessen Ehe mit Maria Knaus abstammende Woher in zweiter Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Woher aus dessen Ehe mit Rosine Schnell abstammende Woher.	Reichs-Kriegs-Ministerium.

Aumerkung. Gesuche, welche nach dem 31. Mai 1891 einlangen, werden zurückgewiesen.

L. 6092 (2431 3—3)
Celem obsadzenia posady służy szkolnego przy c. k. Seminarium nauczycielskim męskim w Rzeszowie z placą w rocznej kwocie 200 zł. wa. i dodatkiem aktywnym w kwocie 50 zł. wa. ogłasza się niniejszym konkurs z uwagą, iż posada ta zastrzeżoną jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. p. p. l. 60 przedewszystkiem dla wysłużonych podoficerów ek. armii.
Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać w swych podaniach certyfikatem kwalifikacyjnym, uzyskanym ze strony c. k. władz wojskowych, tudzież przedłożyć świadectwa moralności i uzdolnienia fizycznego do służby, jakoteż udowodnić, że posiadają znajomość języka krajowego i że umieją czytać i pisać.
W braku ukwalifikowanych podoficerów może posada ta być nadana innym także kandydatom.
Podania zaopatrzone w wymienione wyżej dokumenta, uależy wnieść do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrektora c. k. Seminarium nauczycielskiego męskiego w Rzeszowie najdalej do 15 maja 1891.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1891.

L. 223 (2454 2—3)
Niniejszem ogłasza się ponowny konkurs na posadę nauczyciela religii gr. k. w c. k. gimnazjum w Przemyślu, przy czem się dodaje, że ten nauczyciel w myśl reskryptu J. E. Pana Ministra wyzn. i ośw. z d. 18 marca br. l. 5203 obowiązany będzie, udzielać nauki tego przedmiotu uczniom równorzędnych klas ruskich wspólnie z uczniami głównego zakładu.
Do tej posady przywiązana jest placą etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. up. nr. 46) i z d. 15 kwietnia 1873 (dz. up. nr. 48).
Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej bezpośredniej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca kwietnia 1891 r.
Podania tych kandydatów, którzy na mocy konkursu z dnia 8 stycznia br. l. 21745 wnieśli prośby o nadanie posady katechety w ruskich klasach równorzędnych tegoż gimnazjum zatrzymuje Rada szkolna krajowa celem urzędowego traktowania przy obsadzeniu posady na którą niniejszy konkurs ogłasza się pod zastrzeżeniem, że kandydaci na tę posadę reflektujący swoich podań w terminie konkursem określonym nie wycofają.
Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 10 kwietnia 1891.

L. 454 (2502 1—2)
Celem stałego obsadzenia posady starszego nauczyciela, tudzież młodszego, przy dwuklasowej szkole ludowej w Liskach, ogłasza się niniejszym konkurs.
Z posadą starszego nauczyciela połączona jest placą w rocznej kwocie 300 zł. w co wlicza się dochód z gruntu szkolnego w kwocie 5 zł. 30 z ewentualnym dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 zł. jak i wolnem mieszkaniem.
Placą młodszego nauczyciela wynosi 200 zł.

Kandydaci ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu służby za pośrednictwem swoich Władz przełożonych do ek. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najpóźniej do dnia 31 maja 1891. Z c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej. W Krakowie, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 2923 (2485 1—2)
Odnosnie do konkursu w nr. 84 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego w Żółkwi z dniem 6 maja 1891 upływa.
Lwów, 11 kwietnia 1891.

Upadłości.

L. 98/kk (2483 2—3)
C. k. Rada Sądu krajowego we Lwowie, Chorzewski, jako komisarz konkursowy Towarzystwa kandydla skór we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt podziału funduszu z § 174 ust. konk. można przejrzeć lub brać z niego odpisy, w biurze komisarza konkursowego sen. IV. lub u zawiadowcy masy adw. dr. Marcellego Dziubińskiego we Lwowie.
Zarzuty wniesione być mogą do 28 kwietnia 1891 nad którymi rozprawa odbędzie się w biurze komisarza dnia 8 maja 1891 o godz. 10 przed południem.
We Lwowie 5 kwietnia 1891.

Wyroki prasowe.

L. 6830 (2457)
C. k. Sąd krajowy względnie ek. Sąd krajowy wyższy na żądanie c. k. Prokuratorji Państwa w myśl §. 493 p. k. orzekł.
1) zamieszczony w Nr. 5 czasopisma „Diabeł“ z dnia 6 marca 1891 na stronie 2giej w kolumnie 1szej wiersz pod napisem „Marsz posłów sejmu galicyjskiego“ poczynający się od słów „Jeszcze Polska nie zginęła“ a kończący się słowami „pójdzie gród za gródem“ zawiera w sobie przedmiotową istotę występkę z §. 300 uk. i występkę z art. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 dzpp. z r. 1863.
2) zamieszczony na tej samej stronie w 3 kolumnie Nr. 5 czasopisma „Diabeł“ wiersz pod napisem „Krakowiak“ poczynający się od słów „Krakus ci ja Krakus“ a kończący się na słowach „Antek od Łobzowa“ mieści w sobie przedmiotową istotę występkę z §. 302 uk. wreszcie,
3) zamieszczony na stronie 3ciej kolumnie 2giej tegoż numeru czasopisma „Diabeł“ artykuł pod tytułem „agitacja wyborcza“ poczynający się od słów „w jednym miasteczku“ a kończący się słowami „car dla Moskale“ zawiera przedmiotowe znamiona występkę z §. 302 uk.
Dalsze rozpowszechnianie tych trzech artykułów zostaje wzbronione.
Kraków, dnia 7 kwietnia 1891.

L. 2118 (2468)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie po wysłuchaniu c. k. Prokuratora rządowego w załatwieniu wniosku c. k. Prokuratora państwa z dnia 6 kwietnia 1891 l. 1068 na podstawie §. 36 i 37 ustawy drukowej z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 6 Dpp. z 1863 i §. 489 i 493 pr. kar. orzeka, że Nr. 11 egzemplarza broszury z dnia 16 czerwca 1889 pod tytułem „Początek listok” drukowany i peryodycznie wydany w Początku w artykule wstępny dod. napisem „Słowo w dzień piątydesiaty litia wozsojedynienia juho-zapadnych unjatów z prawnosławnoju Cerkwiju” zawiera w ustępach od słów „jety rewnostyje [słuchy papy] do słów „bezprawnostwennymij” i od słów „Iżywuszczyje zapredłamy Rossyi” do słów „Jezuitów” znamiona występku z §. 303 uk. dlatego na podstawie §. 493 pr. kar. dalsze rozpowszechnienie tej broszury się zakazuje a skonfiskowany Egzemplarz ma być zniszczony.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 3450 (2438)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §. 489 i 493 p. k. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 28 gazety Przemyńskiej z dnia 5 kwietnia b. r. pod napisem „z izby sądowej” w ustępach od słów „wykazała bowiem” do słów „i uczciwości” tudzież od słów „z rozprawy” do słów „rychło zniknie” [zawiera znamiona występku przeciw bezpieczeństwu czci w §§. 491. 492. 493. u. k. przewidzianego zatem na podstawie art. V. ust. z 17 grudnia 1862 nr. 8 dz. p. p. usprawiedliwiona jest konfiskata tego czasopisma przez c. k. Prokuratora państwa zarządzone. Wskutek tego wzbronionem jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.

Przemyśl, 9 kwietnia 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 69735 (2432 3-8)

C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa w sprawach cywilnych oznajmia Feliksowi Czarnekowi, że w sporze Tekli Lechowicz przeciw niemu o zapłatę sumy 489 zł. 29 ct. zpn. dnia 5 lutego 1891 do l. 69735 wyrok wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Feliksa Czarneka nie jest wiadomem, przeto ustanawia się dla niego kuratorem adwokata dr. Karola Gottlieba z zastępstwem adwokata dr. Krosińskiego i powyższy wyrok kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Feliksa Czarneka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa, będzie musiał sobie przypisać.

Lwów, 15 lutego 1891.

(2451 3-3)

P. dw. Boruch Szymon dr. im. Hauslich wpisany został z dniem 3 kwietnia 1891 na listę adwokatów z siedzibą w Stanisławowie.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1891.

L. 2870 (2417 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fryderyka Holmischer, że Chawa Graf wniosła dnia 22 marca 1891 l. 2870 przeciw niemu pozew o uznanie prawa własności do realności pod lk. 38 whl. 450 gminy Kamionka strumiłowa na który termin do rozprawy na dzień 20 maja 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono i który ustanowionemu kuratorowi adwokatowi p. dr. Króweżyńskiemu doręczono.

Fryderyka Holmischer się wzywa, żeby kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał, gdyż inaczej skutki zaniebdania sam zawini, Kamionka 23 marca 1891.

L. 2241 (2389 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Wojciecha Leśniaka, że w sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Zawadki przeciw niemu pto. 126 zł. 54 ct., pto. 46 zł. 38 ct. i pto. 19 zł. 50 ct. ustanowiono dlań, celem doręczenia mu rezolucyj hipotecznych z dnia 12 listopada 1889 l. 10197, z dnia 14 lutego 1888 do l. 464 i z dnia 14 lutego 1888 do l. 463 kuratora ad actum w osobie p. notariusza Grossa i temuż powyższe rezolucje doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 18 marca 1891.

L. 224 (2386 3-3)

Krośnieński Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Bączara, że mu celem doręczenia wyroku

z dnia 29 listopada 1890 l. 8905 kuratorem p. adw. dr. Czajkowski ustanowionym został.

Wzywa się więc Michała Bączara, aby się co do dalszych środków prawnych z kuratorem porozumiał, gdyż złe skutki dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 24 marca 1891.

Lf 1416 (2142 3-3)

W celu doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Dąbrowskiemu tus. uchwały tabularnej z dnia 14 marca 1889 l. 1549 ustanawia c. k. sąd powiatowy w Brzeżanach p. Edwarda Suchardę substytutą c. k. notariusza w Brzeżanach kuratorem Józefa Dąbrowskiego i niniejszym edyktem wzywa go, by kuratorowi informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Brzeżany, 28 lutego 1891.

L. 8896 (2120 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Wolfa dw. im. Landau iż w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw niemu o zaległości podatkowe ustanowiono dlań kuratora adw. dr. Wittlina z podstawieniem adw. dr. Mijakowskiego i że tus. uchwałę tabularną do l. 436/88 pozwalającą wpis prawa zastawu w stanie biernym realności objętej 161 wyk. hip. ks. gr. miasta Złoczowa pomienionemu kuratorowi doręczono.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 15 listopada 1890.

L. 3499 (2161 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Maryi Przysieckiej i dr. Ludwikowi Przysieckiemu pto 185 zł. ustanowił kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomych Maryi Przysieckiej dr. Krobickiego, a dla dr. Ludwika Przysieckiego dr. Sterna i doręczył im nakaz zapłaty z 21 marca 1891 l. 3499.

O czym się tych zawiadamia.
Kołomyja, 21 marca 1891.

L. 2054 (2124 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy oznajmia, że w sporze Piotra Jeznita przeciw deklaratorem spadkobiercom Stanisława Jeznita o uznanie własności i przepisanie prawa własności niektórych parcel whl. 103 ks. gr. gm. kat. Brzeźnica objętych Jana Jeznita kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Jeznita ustanowiony został.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Jeznita aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Dębica, dnia 15 marca 1891.

L. 8188 (2168 3-3)

Wzywa się Michała Gwoźdźcia ażeby do spadku po ojcu Kazimierz Gwoźdźciu w Woli wadowskiej zmarłym zgłosił się w terminie jednorocznym inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z kuratorem Wojciechem Gwoźdźciem.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 30 listopada 1890.

L. 2288 (2478 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Krzysztofa i Reginę Kozdrowiczów, że Marcin Dąbrowski i Marya Dąbrowska wniosli przeciwko nim pozew de praes. 14 lutego 1891 l. 2288, o uznanie prawa własności do realności pod lk. 59 w Jarosławiu na głęb. przedmieściu położonej, który pozew tus. uchwałę z 28 lutego 1891 l. 2288 do postępowania ustnego zadekretowano, i termin do rozprawy w tej sprawie na dzień 11 maja 1891 w tutejszym sądzie wyznaczono, tudzież że dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Julian Ruczka w Jarosławiu, ustanowiony został, wzywa się więc Krzysztofa i Reginę małż. Kozdrowiczów, aby się w tutejszym sądzie zgłosili, albo wyżej wymienionym kuratorowi informacji udzieliłi, albo innego pełnomocnika swego sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie rozprawa, z wyżej wymienionym kuratorem przeprowadzona będzie.

Jarosław, dnia 28 lutego 1891.

L. 12568 (2396 3-3)

OBWIESZCZENIE.

Wedle zawiadomienia międzynarodowego biura pocztowego w Bernie, upowaznioną jest od 1 marca br. francuska agencja morska w Tanger (Marokko) do pośrednictwa w przewozie pakietów pocztowych, które zapomocą francuskich łodzi; pakietowych z Marsylii odchodzących do Tanger przewożone będą. Taksa mająca się uiszczać od wagi pojedynczego pakietu wynosi 1 zł. 25 ct. Pakiety z podaną wartością są niedozwolone, a od przewozu do Marokko wykluczone są: tytoń, fajki, opium, siarka, ołów, broń i

amunicja. Pakietom dozwolonym do wagi 3 kilogrammów należy oprócz ewentualnej deklaracji statystycznej jeszcze dwie deklaracje słowe w języku francuskim dodawać co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów
Lwów, dnia 6 kwietnia 1891.

О б ъ щ е н и е.

Посл повѣдомленя международного бюро почтового въ Бернѣ оуповажнена естъ дѣль 1 марта с. р. французска агенція морска въ Тангерѣ (Марокко) до перевозѣ пакетовъ почтовыхъ; именно въ дѣль пакеты почтовой назначеній до Тангерѣ перевозити сѣ французскими додами пакетовыми, баходачими зѣ Марснѣ. Такса дѣль ваги пакета, маюча сѣ зложити при надачѣ выноситъ 1 Злар. 25 кр. Пакеты зѣ декларованого вартостѣ сѣтъ недозволеніи а дѣль довозѣ до Марокко выключеній сѣтъ; тютюны, фѣйки, опіумъ, сѣрка оловѣ, оружїе и амунїція. До пакетовъ дозволенихъ до ваги 3 килограммовъ, належитъ — ементсални кромѣ деклараций статистичной — додати еше дѣль деклараций цловѣ въ азичѣ французскаго. Се подае сѣ до загалной вѣдомости.

Одѣ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграммовъ.
Лѣвѣкъ, аня 6 цѣтѣня 1891.

KUNDMACHUNG.

Laut einer Mittheilung des internationalen Postbureau in Bern ist die französische Seeagentie in Tanger (Marokko) seit 1 März 1891 mit dem Postpaketdienste betraut und erhalten die nach Tanger bestimmten Postpakete ihre Beförderung mittelst der von Marseille abgehenden französischen Paketboote. Die bei der Aufgabe einzuhebende Gewichtstaxe beträgt 1 Gld. 25 kr. Pakete mit Werthangabe nach Tanger sind nicht zulässig, und von der Einfuhr nach Marokko ausgeschlossen: Tabak, Tabakspfeifen, Opium, Schwefel, Blei, Waffen und Munition. Den zulässigen Postpaketen bis zum Gewichte von 3 Kilogramm sind nebst der eventuell erforderlichen statistischen Deklarationen noch zwei Zolldeklarationen in französischer Sprache beizugeben, was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post und Telegrafendirection
Lemberg, am 6 April 1891.

L. 12706 (2396)

Obwieszczenie.

Odnosnie do t. u. obwieszczenia z dnia 25 lutego 1891 l. 7490 podaje się na mocy rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23 marca 1891 l. 13506 do powszechnej wiadomości, że ustanowiona dla obrotu wewnętrznego i z Węgrami taksa 3 centów za posyłki z drukami wagi nad 50 do 150 gramów od 1 kwietnia b. r. począwszy także dla obrotu z krajami okupowanymi zaprowadzoną została.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów
Lwów, dnia 6 kwietnia 1891.

О п о в ѣ щ е н и е

Односительно до тѣтешного оповѣщеня зѣ дня 25 лютого 1891 Ч. 7490 подае сѣ въ мыслѣхъ розпорѣженя Выс. ц. к. Министерства торговлѣ зѣ дня 23 марта 1891 Ч. 13506 до загалной вѣдомости, цю установлена для оборотѣ вѣнтрешного Австро-Оугорщины и зѣ Оугорщиною такса 3 кр. за посылкѣ зѣ драками ваги надѣ 50 до 150 грамѣвъ, дѣль 1 цѣтѣня с. р. такожѣ для оборотѣ зѣ краями оккупованными запроваджена зѣ стала.

Одѣ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграммовъ.
Лѣвѣкъ, аня 6 цѣтѣня 1891.

Kundmachung.

Unter Bezugnahme auf die h. a. Kundmachung vom 25 Februar 1891 Zl. 7490 wird im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handels-Ministeriums vom 23 März 1891 Zl. 13506 zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass die für den internen Postverkehr, sowie für den Wechselverkehr mit Ungarn gültige Taxe von 3 Kreuzer für Drucksachen über 50 bis einschliesslich 150 gr. vom 1 April 1891 an auch im Verkehr mit dem Occupations-Gebiete eingeführt worden ist.

K. k. Post und Telegrafendirection
Lemberg, am 6 April 1891.

Marki pocztowe emisji z roku 1890 po 20, 24, 30 i 50 wydawane będą na przyszłość w tychsamych barwach jednak z odmiennym obrazem.

Od 1 września 1891 wycofa się z obiegu dotychczasowe marki wspomnianego gatunku, natomiast z tym samym dniu roz-

pocznie się wyłączna sprzedaż nowych marek z odmiennym typem, jednak można będzie aż do dnia 31 grudnia 1891 wymieniać wycofane w obiegu marki za nowe bezpłatnie przy wszystkich ek. urzędach pocztowych.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 5 kwietnia 1891.

О п о в ѣ щ е н и е.

Марки почтовой эмисии зѣ рока 1890 по 20, 24, 30 и 50 кр. вѣдѣтъ выдавати сѣ на вѣдѣчпѣсть въ тѣхъ самыхъ кра-скахъ, якѣ до теперѣ, однакожѣ зѣ нимѣмъ дѣтискомѣ.

Одѣ 1 вересня 1891 зѣстанѣтъ до-терѣтѣшнѣ марки вѣспѣмненѣхъ категорій зѣ вѣтѣхъ выключеній и дѣль того самого дѣна вѣдѣтъ продавати сѣ лишь марки нового типѣ; однакожѣ можна вѣдѣ ажѣ по дѣнь 31 грѣдѣня 1891 оу вѣтѣхъ ц. к. оурадахъ почтовыхъ безплатно вымѣнѣати выключеній зѣ вѣтѣхъ марки за новѣй. Одѣ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграммовъ.
Лѣвѣкъ, аня 5 цѣтѣня 1891.

Die Postmarken der Emision 1890 zu 20, 24, 30 und 50 Kreuzer werden künftighin in der bisherigen Farbe jedoch mit einem geänderten Markenbilde horgestellt werden.

Vom 1 September 1891 angefangen werden die derzeitigen Postmarken der eben erwähnten Kathegorien ausser Verkehr gesetzt, dafür werden von diesem Tage an nur die Marken neuer Type verkauft werden, man wird jedoch bis zum 31 Dezember 1891 die aus dem Verkehre gesetzten Postmarken gegen Marken neuer Type bei allen Postämtern unentgeltlich umtauschen können.

K. k. Post und Telegrafendirection.
Lemberg, am 5 April 1891.

L. 1606 (2117 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia imienia i miejsca pobytu spadkobierców Berla Silbermana, że przeciwko nim wniosli na dniu 19 lutego 1891 do l. 1606 małżonkowie Izrael i Ryfka Dunkelblau o wykreślenie ze stanu biernego realności w Rzeszowie whl. 96 objętej praw na karcie C. poz. 1 zaintabulowanych pozew, który doręczono do wniesienia obrony w dniach 90 kuratorowi zapozwanych którym ustanowiono adw. dr. Reiner a z substytucją adw. dr. Leckera.

Rzeszów, 5 marca 1891.

L. 2580 (2144 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Jajko że na pozew Miszla Adlera przeciw niemu o 16 zł. 33 ct. aw. wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na 26 czerwca 1891 o godz. 9 rano i że dla niego wyznaczono kuratora p. adw. dr. Feistenburga.

Wzywa się zatem pozwanego aby ustanowionemu kuratorowi podał środki do obrony, albo innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w przeciwnym razie skutki swego zaniebdania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 7 marca 1891.

L. 6380 (2164 1-3)

C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Fanny z Neumanów Prawinową że wniosła przeciw niej Paulina Funkelstern pozew do l. 6380 pto 176 zł. 69 ct.

Kuratorem jej ustanowiony adw. dr. Buś w Tarnowie, termin do rozprawy na dzień 11 maja 1891 wyznaczony.

Poleca się Fanny Prawin ustanowienie sobie pełnomocnika i doniesienie o tem sądowi lub dostarczenie kuratorowi środków do obrony.

Tarnów, dnia 18 marca 1891.

L. 13026 (2501 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Wolfowi Buxbaumowi że przeciw niemu wydano dnia 4 kwietnia 1891 l. 13026 na rzecz Zlatki Wohlman nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu Wolfa Buxbauma nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dr. Ziona a tegoż zastępcą adw. dr. p. Liliena i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się więc zatem Wolfa Buxbauma aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 12040 (2499 1-3)
Ustanowienie jezdne pocztowego na czas od 1 kwietnia do końca września 1891. Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 kwietnia do końca września 1891 jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy		
	extra	poczt.	zwyczajna
	zł.	ct.	zł.
Nowy Sącz, Tarnów, Wadowice	1	3	86
Kraków, Sanok	1	1	84
Czortków, Lwów, Rzeszów, Stryj, Tarnopol	98		82
Brzeżany, Kołomyja, Przemyśl, Sambor, Stanisławów, Żółkiew	95		79
Złoczów	92		77

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za nie kryty czwartą część jezdne za jednego konia i miriametra.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają nie zmienione.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 15153 (2406 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majątności Bilina wielką część tabuli krajowej Dom. 13 pag. 149 na Jana Lityńskiego, Bazylego Bilińskiego, Nuchima Schwarcę, i Schulima Kammermanna zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majątności w ilości 927 zł. aw. wymierzonym zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia twzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy a mianowicie do dnia 30 czerwca 1891 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia iż niezgłaszający się przy rozprawie przekawczej słuchanymi nie będą i będą tak, uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesanci zawarli, jeżeliby wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

- 1) dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo
- 2) oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak w procentach,
- 3) oznajmienie pozycji tabularnej zgłoszonej wierzytelności.
- 4) wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka inaczej bowiem uchwały przesłanymi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do właściwych rąk.

Sambor, 20 stycznia 1891.

L. 13025 (2500 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nleobacnemu Wolfowi Buxbaumowi że przeciw niemu wydano dnia 4 kwietnia 1891 l. 13025 na rzecz Zlatki Wohlman nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu Wolfa Buxbauma nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dr. Ziona a tegoż zastępcą adw. p. dr. Lilię i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Wolfa Buxbaumą aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie dnia 4 kwietnia 1891.

L. 7333 (2206 1-3)

D. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Piotra Żuławskiego, Achillesa Żuławskiego i Józefa Żuławskiego, że na prośbę Izraela Głanyberga i Mendla Sternheima de praes 20 sierpnia 1890 l. 7334 zezwolił uchwałą z dnia dzisiejszego na zainstabulowanie tychże za właścicieli prawa zastawu 65/216 części sum: 2500 fl., 7300 fl. w. w. 450 fl. i 5196 fl. 5ct. Mk. zainstabulowanych w stanie biernym realności lwh. 80 ks gr. gm. kat. Rzeszów objętej, Piotra, Achillesa i Józefa Żuławskich własnej i że z tego powodu dla nich kurator w osobie adwokata dr. Leckera z substytucją adwokata dr. Reinera ustanowionym został.

Rzeczą jest zatem kurandów udzielić

kuratorowi swojemu potrzebnej informacji lub też innigo zastępcę Sądowi przedstawić inaczej bowiem skutki zaniebdania sami sobie przypisać będą musieli.

Rzeszów, 11 września 1890.

L. 3811

(2250)

Das kk. Kreis als Handelsgericht in Tarnopol hat verfügt in dem Register für Erwerbs und Wirthschaftsgenossenschaften bei der schon eingetragenen Firma Gewerbe- und Handwerker-Credit-Anstalt in Czortków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung anzumerken, dass bei der am 18 Jänner 1891 abgehaltenen dritten ordentlichen Generalversammlung Hersch Platzman Schneidermeister, an Stelle des Dr. Med. Adolf Stöckel zum direktor, Nissan Pohorille Eisenhändler, an Stelle des Adolf Osterter, zum Kassier, Moses Hellerbach, Klämpfnermeister, am Stelle des Hersch Platzman, zum Stellvertreter des Cassier und Selig Bader, Krämer, an Stelle des Moritz Singer zum Controleur neugewählt wurden. Tarnopol, am 21 März 1891.

L. 1216

(2208 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku powiadamia nieznane z miejsca pobytu Abusza Abrahama, że przeciw niemu Jsraelowi Wimmerowi wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rymanowie dnia 3 marca 1891 l. 1216 pozew o nakaz płatniczy sumy wekslowej 80 zł. aw. i że ów nakaz 7 marca l. 1216 wydany został.

Dla niewiadomego z z miejsca pobytu Abusza Abrahama, ustanowiono kuratorem adw. dr. Flakowicza w Sanoku. Abusza Abrahama wzywa się więc aby Sądowi albo innego pełnomocnika wymienić, albo ustanowionemu kuratorowi informację udzielił gdyż z zaniebdania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Sanok dnia 7 marca 1891.

L. 8995

(2469 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bermana Auerbacha, iż w skutek wniesionej pod dniem 11 listopada 1890 l. 8995 prośby Lei Landesberg o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy 200 zł. mk. ze stanu biernego realności objętej 162 wyk. hip. księgi grunt miasta Złoczów wyznaczono w myśl §. 45 ust. hip. termin au-

dyencyonalny na dzień 11 maja 1891, o godzinie 10 rano i że ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Heynego.

Wzywa się przeto pozwanego, względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili lub sądowi innego pełnomocnika przedstawili, gdyż w razie przeciwnym zle skutki stąd wynikłe sami sobie przypiszą.

Złoczów, 22 listopada 1890.

L. 830

(2419 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Grzegorza Gregoraszczuka vel Bodnaraszczuka i Katarzynę Gregoraszczuk vel Bodnaraszczuk, że Zelda Hasenfratz wniosła dnia 25 lipca 1890 do l. 8313 zgłoszenie prawa własności do realności wyk. hip. l. 1317 gminy Kut objętej na Grzegorza Gregoraszczuk vel Bodnaraszczuk w 1/4 częściach a na Katarzynę Gregoraszczuk vel Bodnaraszczuk w 1/4 części zapisanej, na które to zgłoszenie termin do rozprawy na 4 czerwca 1891 o godz. 9 rano, wyznaczono.

Wzywa się więc Grzegorza Gregoraszczuka vel Bodnaraszczuka i Katarzynę Gregoraszczuk vel Bodnaraszczuk, aby przy powyższym terminie osobiście lub przez należycie wykazanego pełnomocnika się jawnili lub też wcześniej przed terminem stosowną informację ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Stanisławowi Danekowi z Kut udzieliłi, inaczej bowiem zle skutki z zaniebdania wynikłe sami sobie przypisać by musieli.

Kuty, 14 marca 1891.

L. 3145

(2445 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Grzybowskiego, że Mateusz Ryńiewicz z Mielca wniosł przeciw niemu pozew drobiazgowy o 20 zł., że termin do rozprawy wyznaczono na dzień 20 kwietnia 1891 o godz. 9 rano, zaś kuratorem jego ustanowiony został adw. dr. Brand w Mielcu i temuż pozew drobiazgowy wręczono.

Mielec, dnia 18 marca 1891.

L. 2438

(2476 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Jędrzej Bułę młodszego i Elżbietę z Bułów Paweł-

zakową, że Jędrzej Buła starszy wniosł przeciw niemu pozew de pr. 14/5 1888 l. 5597 o własność i posiadanie kilku parcel gr. Bołęcinie i że termin do rozprawy ustnej na dzień 29/4 br. o 9 rano wyznaczony.

Wzywa się zatem wyż. wymienionych, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanęli lub też środki obrony kuratorowi adwokatowi dr. Krepnerowi w Chrzanowie udzieliłi albo wreszcie innego pełnomocnika Sądowi wskazali, bo inaczej skutki zaniebdania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 31 marca 1891.

L. 574

(2189 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Jasle w sprawie spadkowej po śp. Wojciechu Dunaju z Sieklówki górnej wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Dunaja pod rygorem § 120 pat. z dnia 9 sierpnia 1854 l. 208, aby w okresie dni 90 oświadczenie do powyższego spadku wniosł przy czym go zawiadamia, że kuratorem jego ustanowionym został Jan Długosz w Sieklówce dolnej.

Jasło, dnia 30 stycznia 1891.

L. 2069

(2212 1-3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Freiberga, że na prośbę Sosi Kennerowej dozwolono uchwałą z dnia 23 października 1887 l. 1911 na zainstabulowanie jej za właścicielkę realności pod lk. 10 w Zagórz wyk. hip. 189 objętej i uchwałą tę do rąk kuratora adwokata dr. Flakowicza doręczono.

Sanok, dnia 21 lutego 1891.

L. 33880

(2359)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „D. Kohn w Krakowie“ że właściciel tej firmy Dawid Kohn odwołał prokurę Danielowi Reinerowi udzieloną.

Kraków, dnia 30 grudnia 1890.

Doniesienia prywatne.

Premiowana na wystawach przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881 roku i higieniczno-lekarskiej, dydaktyczno-przyrodniczej we Lwowie 1888 roku za swe wyroby

apteka pod „Złotym Słoniem“ we Lwowie

poleca następujące

środki lecznicze weterynaryjne

wyrobu aptekarza

HENRYKA BLUMENFELDA

Polecane przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryj: Wnych dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, tudzież przez Wgo F. Chełchowskiego naczelnika weterynaryjnego przy Ministerstwie wojny, naczelnika weterynarza wojsk bułgarskich, majora itd. w Sofii i wielu innych znakomitości.

Fluid regeneracyjny

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Znakomity środek pokrzepiający, wzmacniający i regenerujący dla koni i innych zwierząt domowych. - Środek ten polecany przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryj Wnych dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, działa z niezawodnym skutkiem w osłabieniach mięśni i ścięgien w przypadkach reumatycznych-goścień, zakałeniach traumatycznych, w kurczach mięśni, w zgrubieniu ścięgien i osłabieniu więzadeł.

Cena faszki 1 zł. 20 ct.

Maść na grude

dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Maść ta uznana powszechnie jako niezawodny środek przeciw grudzie u koni jakoteż u bydła opasowego uchyła grudę szybko i zapobiega szkodliwym następstwom tej uporeczywej, szpeczącej i hodowców na znaczne - trasy narażającej choroby.

Cena puszek 1 zł. 20 ct.

Karpacki proszek pożywny

dla koni, bydła, owiec i trzody chlewnej

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Środek ten wypróbowany co do skutku przez znakomitości lekarskie i chodowców, działa znakomicie w niestrawności, katarach żołądka i kiszki, w chorobach wycieńczających — w ogóle jako środek pokrzepiający, wzmacniający i dodatnio wpływa na wyglądanie koni i bydła i podnosi tężyznę siły i energię.

Cena pakietu 35 ct.

Maść na kopyta

dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Maść ta uznana jako niezrównana dla pielęgnacji kopyt, nadaje twardym i kruchliwym kopytom miękkość i elastyczność, zapobiega tworzeniu się szczelin i rozpadlin rogu kopytowego, a zapobiega zbytnej miękkości kopyt, z czego nieprawidłowe kształty się wytwarzają.

Cena puszek 1 zł. 20 ct.

Dla uniknięcia podrobień i naśladownictw uprasza się wyraźnie żądać wyrobów weterynaryjnych zaopatrzonych marką ochronną i podpisem apt. Henryka Blumenfelda.

Ministerstwo wojny. Stolica Sofii nr. 36.

Świadcstwo.

Niżej podpisany potwierdza, że na podstawie 3-miesięcznych doświadczeń robionych pod własnym kierownictwem na kilkudziesięciu chorych koniach wojskowych, również jak i na koniach tutejszej straży ochotniczej z preparatami weterynaryjnymi wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie przyszedł do następujących wniosków, a mianowicie:

1. Fluid regeneracyjny Blumenfelda użyty przez umiętne rege we właściwych wypadkach choroby, oddaje znakomite usługi. 2. Maść na grude

Blumenfelda bardzo korzystnie działa przy świeżych i zastarzałych wypadkach grudy, a oprócz tego może być też użyta z dobrym skutkiem przy naturciu od upręży i innych zranieniach skóry. 3. Maść kopytowa Blumenfelda zasługuje na wszechstronne uznanie z powodu należytego konserwowania i poprawy wadliwych kopyt. Naczelnik wydziału weterynaryjnego przy ministerstwie wojny. — Naczelnik weterynarz wojsk bułgarskich, nauczyciel przy szkole wojennej,

major F. CHEŁCHOWSKI

Główny skład w aptece pod „Złotym Słoniem“ Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Oprócz tego są do nabycia w następujących aptekach: we Lwowie u pp. Mikolascha, Rukera i Krzyżanowskiego; w Krakowie u pp. Stockmara i Roznera; w Brodach w aptece p. Landesberga; w Budziszynie w aptece p. Jasińskiego; w Kamionce strum. w aptece p. Pilewskiego, w Kopyczynie w aptece p. Redera; w Podwołoczyskach w aptece p. Schneidera; w Pomorzaniach w aptece p. Aleksiewicza; w Stanisławowie w aptece p. Amirówicza; w Tarnopolu w aptece p. Krzyżanowskiego.

Do miejscowości, w których apteki nie otrzymują na składzie środków leczniczych aptekarza Henryka Blumenfelda, wysyła apteka pod „Złotym Słoniem“ we Lwowie powyższe środki na zamówienia dosięgające łącznej kwoty 5 zł., franko, również nie licząc kosztów opakowania, tak, że strony otrzymują owe środki na miejscu po cenie oryginalnej, którą kwotę w takim razie przy zamówieniu załączyć należy.

Okulista Dr. Gesang

b. elew-asystent i operator na klinice okulisty prof. Fuchsa w Wiedniu.
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 2.
(naprzeciw nowego gmachu Kasy oszczędności.)
787

we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki

Do nabycia za mierną cenę Fortepian E. Seufferta

stosowny także dla początkujących. Ulica
Garncarska nr. 26, II piętro.

Chusteczki do nosa

czysto niebiane, tuzin 2 zł. i wyżej
poleca 1780

Pierwsza kraj. fabryka tkacka
Lwów ul. Akademicka 1. 2., Kra-
ków ul. Sławkowska 1. 1, Tar-
nopol ul. Gimnazjalna 1. 30.

Przewyborne w smaku i zapachu przez
Suez sprowadzone

HERBATY ehińskiej

po zł. 2, 2.80, 3.20, 3.80, 4, 4.40 i 5
za funt (500 gramów).

Wysiewki herbaciane

po zł. 1.50 i 1.70 za funt (500 gr.)
z zupełnie świeżego transportu
poleca handel 1847

ST. MARKIEWICZA
we Lwowie, Rynek 1. 42.

Ogłoszenie. 2481

Przy gminie miasta Czortkowa jest na-
tychmiast do objęcia posada inspektora po-
licji z płacą roczną 360 zł. w. a.
Stabilizacja nastąpi dopiero po roku
nienaganniej służby.
Podania zaopatrzone w dowody uzdol-
nienia przyjmuje do 30 kwietnia br.
Burmistrz: Nos s.
Czortków, 11 kwietnia 1891.

Sezon 1891.

Najnowszych 1000 parasolek

do wyboru 1940
po cenach najtańszych od 3. zł.
poleca

magazyn zabawek

Henryka Müllera

Lwów, ul. Halicka 1. 6.

Pierścionki zaręczynowe, Pobrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne

oraz wszelkie 5538

bizuterie ze złota i srebra

poleca po najprzystępniejszych cenach

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik,

Powabne wzory dla osób prywatnych
gratis i franco.

Niebywałe dotąd książki wzorów dla krawców
niefrankowane tylko za złożeniem kwoty 20 zł.
która po skutecznym zamówieniu od nale-
żytości potrąconą zostanie.

materye na ubrania

Peruwien i Doskin dla wysokiego kleru, przepi-
sane materye dla c. k. uniformów urzędni-
czych także dla weteranów, straży ogniowej, gimna-
styków i liberyi.

Sukna dla bilardów i szalików gry, gunie także
nieprzemakalne na ubrania na polowania, mate-
rye do prania.

Pledy podróżne od zł. 4 do 14.

Kto chce nabyć cenny, wyborny i trwały towar
czysto wełniany a nie tanie szmaty, które z
wszystkich stron ofiarowane bywają i zaledwie
stać mogą za kosztą roboty krawieckiej
niechaj się uda do

Jana Stikarofskyego w Bernie.

Największy skład towarów sukien-
nych w Austro-Węgrzech.

W obec mego stale zaopatrzonego składu
w wartości 1/2 miliona zł. aw. i w obec mego
interesu światowego, rozumie się samo przez się
że pozostało mi wiele resztek materyi. Każdy
rozsądnie myślący człowiek pojmie więc, że z ta-
kich małych resztek i kuponów niepodobna przy-
syłać wzorów, gdyż przy zamówieniach kilkuset
wzorów nie pozostałoby wkrótce wcale nie. —
Jest więc czystem szalbierstwem jeżeli pewne fir-
my mimoto ogłaszają inseraty o resztkach i
wzrach kuponowych gdyż w razach takich są
odeinki wzorów odjęte od całych sztuk a nie od
resztek. Zamary podobnego postępowania można
wiele łatwo pojąć.

Resztki które nie konwenują, zostają wy-
mienione lub zwraca się pieniądze za takowe. —
Przy zamówieniach jest koniecznem podać kolor
długosć i cenę resztek.

Przesyłki tylko za pobraniem, nad 10 zł.
franco.

Korespondencja w języku niemieckim,
węgierskim, czeskim, polskim, w ruskim i fran-
cuskim. 1152

Kwota 3 zł. 50 ct. można sobie szczęście

przysporzyć, przez wzięcie

udziału w przedsiębiorstwie, gwarantowanym przez rząd.

Bliższe szczegóły i prospekta rozsyła bezpłatnie

Samuel Heckscher Senr.

Dom bankowy w Hamburgu.

2400

Magazyn nowości na suknie damskie

Wilhelma Sydora

we Lwowie, plac Maryacki L. 4

poleca na sezon wiosenny i letni

wielki wybór najnowszych materyałów wełnianych, Fulary jedwabne (ory-
ginalne francuskie), Voil de Leine (batyst wełniany) w największym wyborze,
Satyny, batysty, musliny, lewentyny, płócienka z pierwszorzędných fabryk alzac-
kich, o prawdziwych kolorach, dobre do prania.

Magazyn przyjmuje także suknie damskie do wykonania podług ostatnich
wzorów paryskich.

Próbki franko. — Ceny stale najniższe.

1942

Skład kawy

w najlepszym gatunku Ceylon i amerykańskiej

Artura Kościckiego

we Lwowie, Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo 1 zł. 90 ct. aw.
na prowincyi: 4/5 kilo 9 zł. 60 ct. franko.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą
mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy
dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co
do jakości i smaku.

Najlepsza kawa palona pół kilo zł. 1 et. 20.

1/2 kilo najlepszej herbaty 75 ct. — 1/2 kilo najl. okuchów et. 50. — 1 but. koniaku zł. 2 — 1 butelka
starki zł. 1 — 1 but. Coctail amer. zł. 1 do 2.50. 5

Dom bankowy i kantor wymiany

M. KLARFELD

we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej 1. 6,

kupuje i sprzedaje

2203

wszelkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.

Przyjmuje także zlecenia dla giełdy wiedeńskiej i berlińskiej.

Wszelkie papiery wartościowe wylosowane, tudzież płatne kupony, przyjmuje
za gotówkę bez wszelkiego potrącenia.

Zlecenia z prowincyi uskuteczniają się odwrotną pocztą.

Nowe racjonalne postępowanie lecznicze.
Świadczone a renomowanych lekarzy.
Nieszkodliwe bez lekarstw.

Wszystkim chorem na nerwy

poleca się najusilniej wysłać w XXI. wydaniu broszurę

2374

Romana Weissmana

o chorobach nerwowych i paraliżach, tychże
zapobieżeniu i leczeniu.

Otrzymaś można bezpłatnie w aptece Leona Rosnera w Krakowie.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) p. cenzja franko

Uniformsanstalt

zur „Kriegsmédaille“

Maurycego Tiller'a & Co.

c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilf-Strasse 22.

4

Dom zdrowia i Zakład wodoleczniczy.

Zuckmantel, Szląsk austriacki

Zakład dla fizycznych sposobów leczenia jako to: dla hydro i mechanoterapii,
szwedzkiej gimnastyki, mięsienia, rozmaitych sposobów leczenia elektrycznością, a
mianowicie prądem stałym i przerwany, franklinizacją, systemem kąpieli dwó-
celkowych, dla leczenia pneumatycznego, dyetycznego i terenowego. Wzpaniałe
powietrze górskie i leśne. — Ceny umiarkowane. — Prospektu gratis i franko.

Właściciel i kierownik zakładu

Dr. Ludwik Schweinburg.

1914

długoletni pierwszy asystent prof. Winternitz w Wiedniu-Kaltenleutgeben.

Dom Hermann-Lachapele J. BOULET i Sp. Następcy

31-33 ul. Boinod — PARYŻ

Krzyż Legii honorowej w r. 1888,

Cztery medale złote na Powszechnej Wystawie 1889, klasy 49, 50, 52, 64.

MASZYNY NIEUSTANNE do robienia

NAPOJÓW GAZOWYCH

WODY SELCERSKIEJ, LIMONIADY,

WODY SODOWEJ,

WIN MUSUJĄCYCH

JEDYNE SREBRZONE WEWNĄTRZ.

SYFONY

1266

wszelkich kształtów i kolorów.

Te aparaty będą puszczane w ruch na WYSTAWIE w MOSKWI.

Wysyłka franko szczegółowych prospektów.



Mydło Królewskie

Thridace

Mydło

Veloutine



NIEPORÓWNANIE WYŻSZE NAD WSZELKIE INNE MYDŁA

VIOLET

poświadczone przez znakomości lekarskie i uznane
za najlepsze przez użycie od pół wieku.

MYDŁA te mają własność nadawania powłoce ciała

BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI

Wyroby Perfumeryjne domu

VIOLET

Fabrykant perfum 29, Boulevard des Italiens w Paryżu.

Dostać można w głównych miastach całego świata.

UNIKAĆ FALSZERSTW

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi

we Lwowie.

2493

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 31 marca 1891 r. wynosił:

Udziałów	złr. 485.910.—
Asygnat kasowych	1.950 —
6 pre. listów dłużnych	1.265.400.—
5 pre. listów	437.800.—

Lwów, dnia 13 kwietnia 1891.

Komitet likwidacyjny.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 13 dom Wernera.

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.